



BR.0002.12.2017

**Protokół Nr XXXVIII/17
spisany z przebiegu sesji Rady Miejskiej w Czersku
odbytej w dniu 21 grudnia 2017 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Czersku**

Sesji przewodniczył:

**Przewodniczący Rady
Grzegorz Kobierowski**

Sesję rozpoczęto o godz. 10:00, a zakończono o godz. 13:35.

Na ogólną ilość 20 radnych udział w sesji wzięło 18 radnych zgodnie z dołączoną listą obecności.

Radni nieobecni usprawiedliwieni:

Barbara Fierek

Radni nieobecni nie usprawiedliwieni:

Tomasz Pruski

W sesji również udział wzięli:

- | | |
|-----------------------|----------------------------|
| 1. Jolanta Fierek | - Burmistrz Czerska |
| 2. Mateusz Rydzkowski | - I Zastępca Burmistrza |
| 3. Grzegorz Klauza | - II Zastępca Burmistrza |
| 4. Jolanta Skuczyńska | - Skarbnik Gminy |
| 5. Grażyna Ziehlke | - Radca Prawny |
| 6. Dawid Prochowski | - Kierownik Biura Funduszy |

Ponadto w sesji uczestniczyli Dyrektor ZUK sp. z o.o. w Czersku, dyrektorzy jednostek organizacyjnych gminy, przewodniczący jednostek pomocniczych, naczelnicy wydziałów UM, radni powiatowi, mieszkańcy oraz przedstawiciele mediów.

Przebieg sesji

Do pkt. 1

Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Czersku Grzegorz Kobierowski. Przywitał przybyłych radnych, zaproszonych gości oraz stwierdził prawomocność posiedzenia Rady. Powitał Burmistrz Jolantę Fierek, I Zastępcę Burmistrza Mateusza Rydzkowskiego, II Zastępcę Burmistrza Grzegorza Klauzę, Skarbnik Gminy Jolantę Skuczyńską, dyrektorów jednostek organizacyjnych gminy, pracowników Urzędu Miejskiego, przewodniczących zarządów osiedli, mieszkańców oraz przedstawicieli mediów. Nadmienił, że w sesji uczestniczy 18 radnych, co daje quorum do podejmowania prawomocnych uchwał.

Do pkt. 2

Przewodniczący Rady poinformował, że porządek obrad został dostarczony radnym wraz z zawiadomieniem na sesję, w związku z czym poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag.

Żadnych uwag nie zgłoszono.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie ewentualnych zmian w porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady.
4. Sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami.
5. Interpelacje i zapytania radnych.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) wieloletniej prognozy finansowej Gminy Czersk na lata 2018 - 2034 - XXXVIII/356/17,
 - b) uchwalenia budżetu Gminy Czersk na 2018 rok - XXXVIII/357/17,
 - c) udzielenia pomocy finansowej Gminie Karsin - XXXVIII/358/17,
 - d) udzielenia Powiatowi Chojnickiemu pomocy finansowej na budowę drogi nr 2612G Czersk – Łukowo - XXXVIII/359/17,
 - e) udzielenia Powiatowi Chojnickiemu pomocy finansowej na remont drogi Mokre – Rówki - XXXVIII/360/17,
 - f) wydatków budżetu Gminy Czersk, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2017 - XXXVIII/361/17,
 - g) przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2018 - XXXVIII/362/17,
 - h) ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji, z budżetu Gminy Czersk dla przedszkoli, innych form wychowania przedszkolnego, szkół oraz placówek publicznych i niepublicznych prowadzonych przez osoby prawne inne niż jednostka samorządu terytorialnego lub osoby fizyczne na terenie gminy Czersk oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania - XXXVIII/363/17,
 - i) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu obejmującego obszar działki o nr 512/2 w obrębie geodezyjnym Rytel - XXXVIII/364/17,
 - j) przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części gminy Czersk we wsi Lutom - XXXVIII/365/17,
 - k) przyjęcia planu pracy Rady Miejskiej w Czersku na rok 2018 - XXXVIII/366/17,
 - l) przyjęcia planów pracy Komisji stałych Rady Miejskiej w Czersku na rok 2018 - XXXVIII/367/17.
7. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
8. Wolne wnioski i informacje.
9. Zakończenie sesji.

Do pkt. 3

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że projekt protokołu z XXXVII sesji Rady Miejskiej z dnia 30 listopada 2017 r. był wyłożony do wglądu w Biurze Obsługi Rady Miejskiej, dodatkowo był wysłany w wersji elektronicznej w dniu 19 grudnia 2017 r., zatem każdy Radny miał możliwość zapoznania się i złożenia ewentualnych uwag.

W związku z tym, że żadnych uwag nie wniesiono, Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr XXXVII/17 z dnia 30 listopada 2017 r., który w wyniku głosowania (w którym brało udział 18 radnych) Rada przyjęła 16 głosami „za” i 1 „wstrzymującym się” (bez odczytania).

Do pkt. 4

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami otrzymali wszyscy radni. Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Żadnych uwag nie zgłoszono do powyższego punktu, wobec czego Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i przeszedł do kolejnego punktu spotkania.

Do pkt. 5

Radny Zbigniew Bieliński zgłosił interpelację następującej treści:

"Panie Przewodniczący, Szanowna Rado chciałbym po raz kolejny poruszyć temat telefonii komórkowej, ponieważ w ostatnim czasie otrzymałem sporo telefonów zarówno od mieszkańców Krzyża, jak i Gutowca. Nie dalej jak przedwczoraj jedna z pań mieszkająca w Gutowcu pytała o to, czy jest szansa na poprawienie łączności między operatorami, a klientami sieci Play i Plus. Wiedziałem, że były prowadzone rozmowy z Dyrektorem T-Mobile, który prawdopodobnie rozmawiał ze swoimi kolegami-operatorami sieci w tej sprawie, aby się podłączyli, więc ma prośbę/wniosek do Wiceburmistrza Rydzkowskiego, ponieważ prowadził te rozmowy i jest w tym wprawiony, aby ze strony Urzędu spróbować nawiązać kontakt z przedstawicielami sieci Play i Plus, ponieważ takie informacje otrzymał, żeby ci przedstawiciele głównie sieci Play przeprowadzili sondaż wśród mieszkańców ilu jest odbiorców Play i wtedy się zastanowią, czy się podłączyć i wtedy dobrze byłoby z Urzędu wystąpić z takim wnioskiem do operatorów, jeżeli właściciel wie że jest otwarty na współpracę. Proszę, aby spróbować nawiązać kontakt i zachęcić tych przedstawicieli do działań w kierunku poprawy telefonii komórkowej sieci Play i Plus."

Radny Zenon Konefka zgłosił interpelację następującej treści:

"Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pani Burmistrz składałem na wrześniowej sesji interpelację dotyczącą hydrantu przy ul. Śliwickiej oraz oświetlenia wysepki przy tej ulicy. Na ostatniej sesji zgłaszałem to również i hydrant pojawił się po dwóch tygodniach i mam nadzieję, że będzie on bezpieczny i nie ulegnie zniszczeniu, ale oświetlenie tej wysepki nie zostało zrobione, a znajduje się ona w ciemnym miejscu i jest dla wielu kierowców niespodzianką i stąd jest tam wiele znaków drogowych przy tej wysepce i w jej pobliżu skrzyżowanie z drogą na Strugę również jest ciemne. Czy można by pomyśleć, aby ten problem tych niebezpiecznych, ciemnych miejsc rozwiązać?"

Radny Czesław Niesiołowski zgłosił interpelację następującej treści:

"Panie Przewodniczący, Pani Burmistrz niedawno jakaś firma z ulicy Morelowej instalowała kabel telefoniczny i składowała swój piasek przy ul. Orzechowej przejeżdżając przez chodnik w miejscu, gdzie nie było zaniżenia. Spowodowało to spore zagłębienia w chodniku i stąd prośba, żeby zobowiązać tę firmę, by te zagłębienia zlikwidować. Sprawa wydaje się dosyć prosta, bo wystarczy podnieść kostki polbrukowe, podsypać piasku i z powrotem ułożyć."

Radny Krzysztof Przytarski zgłosił interpelacje następującej treści:

- 1) "Panie Przewodniczący, Wysoka Rada na przejściu dla pieszych (nowo)Targowa-Starogardzka (koło Orłenu) nie działa sygnalizacja dźwiękowa (brzęczek). Na tym osiedlu mieszka kilka osób niedowidzących i jest prośba, żeby załatwić sprawę w miarę szybko.
- 2) Dotyczy prawidłowego rozmalowania miejsc postojowych dla osób niepełnosprawnych. Chodzi o kopertę rozmalowaną na niebiesko. Powiat już to zrobił w ulicy Królowej Jadwigi, a na naszych ulicach gminnych nie jest to jeszcze zrobione. Osoba niepełnosprawna zwróciła mi uwagę, że w tej chwili jeżeli taka koperta nie jest zaznaczona na niebiesko, to można parkować na miejscu. Nie sprawdziłem tego przepisu, także prosiłbym o wyjaśnienie i rozmalowanie tych kopert".

Radny Piotr Kosobucki zgłosił interpelacje następującej treści:

- 1) "Wysoka Rado mam trzy tematy, które łączą się z tym o czym rozmawialiśmy ostatnio. Pierwszą rzeczą jest fundusz alimentacyjny. Uzyskałem odpowiedź i chciałem powrócić do tego co mówiła Burmistrz Fierek, że tak spektakularnie zmieniło się to na korzyść, a ja przytoczę cyfry, które do mnie dotarły: rok 2014 - 270 tys. zł, rok 2015 - 262 tys. zł, tu jest ta wspaniała praca Pani Tomaszewskiej, która podejrzewam że miała na to niewielki wpływ i rok 2016 - 243 tys. zł i później jest skok w roku 2017 - 278 tys. zł. Także proszę popatrzeć, jakie jest to spadkowe, czyli Pani Burmistrz to nie jest tak do końca, że ten fundusz alimentacyjny tak się poprawił i tak idealnie tak się wszystko układa.
- 2) Kolejnym tematem była spółdzielnia socjalna. Prosiłem Pana Przewodniczącego o to, aby na dzisiejszej sesji, co zaproponowała sama Burmistrz Fierek, był Pan Prezes. Złożyłem taki wniosek, ale przed samą sesją Przewodniczący przekazał mi informację, że nie zaprosił Pana Prezesa. Ubolewam nad tym faktem i chciałem, aby to wydarzyło się to jak najszybciej, na kolejnej sesji Rady Miejskiej. Chciałem dowiedzieć się, dlaczego Spółdzielnia Socjalna mimo iż teraz w odpowiedzi uzyskałem informację, że Burmistrz jest zadowolona z efektów pracy, bo jest aktywizacja osób, które są wykluczone. Nie tego się spodziewaliśmy Pani Burmistrz - miał być to zakład komunalny, świetnie prosperujący. Miał być spektakularny zysk i efekty, a tego nie ma, dlatego chciałem się dowiedzieć jak dalej ta spółdzielnia ma zamiar funkcjonować i czy do tego był Pan Domiński tak bardzo potrzebny, żeby zwykłą spółdzielnię socjalną, która nie generuje żadnego pokaźnego dochodu tworzyć, a zrobiłby to każdy inny w naszej gminie.
- 3) Kolejną rzeczą jest pytanie, bo za chwilę będziemy rozmawiali o budżecie, otóż jestem przerażony kwotą na którą chcemy zadłużyć gminę tj. 12 mln 800 tys. zł. Znajduje się w tym budżecie m. in. ul. Zbożowa. Nie wiem, jak dawno temu był remont ul. Kościuszki, bo to była taka mała obwodnica dla mieszkańców, wszyscy jeździli ul. Zbożową. Lata mijają i w ostatnim roku by przypodobać się mieszkańcom zostaje dopchnięty do tego budżetu koszt naprawy ul. Zbożowej, dlaczego nie udało się tego zaplanować wcześniej i dlaczego tak wielkie inwestycje zaplanowano na rok 2018 ? Pytam o to, bo ostatnio Pani Burmistrz mi nie odpowiedziała. Dlaczego poprzednie lata, chude lata w inwestycje w Czernsku zostają raptem tak bardzo wypasione na rok 2018 ? Kojarzy mi się to z głodnym dzieckiem, bo jeżeli ktoś jest bardzo długo głodzony, a potem raptem zostaje bardzo mocno nakarmiony, to kończy się to czasami zgonem. Aby nie był to zgon budżetu naszej gminy, ponieważ za chwilę okaże się jak na wiele lat zostaniemy zadłużeni i jak bardzo my będziemy ponosić tego konsekwencje. Być może Pani będzie przyglądała się z boku, być może będzie się śmiała z tego że kolejne kadencje kolejnych burmistrzów nie są w stanie załatać dziury, którą Pani teraz wykopie."

Radny Jacek Grzella zgłosił interpelacje następującej treści:

- 1) "Panie Przewodniczący, Pani Burmistrz, Wysoka Rado chciałem ponowić interpelację z poprzedniej sesji ws. nawiezienia tłuczniem dróg gminnych w miejscowości Będźmierowice, Dąbki, Kurcze, w najbardziej nieprzejezdnych miejscach. Na ostatniej sesji przeznaczaliśmy 38 tys. zł i chciałem się od razu dowiedzieć, gdzie te pieniądze poszły, a tam są tak duże dziury, że nie można tam czasami przejechać.
- 2) Ponowienie prośby o budowę nowego przepustu w miejscowości Będźmierowice-Struga. W tym roku w budżecie mieli przeznaczone 50 tys. zł i jak wiemy nie starczyło na tą budowę, a Pan Wiceburmistrz Rydzkowski zapewnił mnie, że w roku 2018 w budżecie znajdą się środki na budowę tego przepustu."

Więcej interpelacji i wniosków nie zgłoszono wobec czego Przewodniczący Rady przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Do pkt. 6

a./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Czersk na lata 2018 - 2034 – XXXVIII/356/17.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poinformował, że w dniu 7 grudnia 2017 roku skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku podjął uchwałę nr 181/g314/F/III/17 w sprawie opinii o projekcie uchwały o wieloletniej prognozie finansowej Gminy Czersk na lata 2018-2034, w której pozytywnie zaopiniował projekt uchwały. Do projektu uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej przesłanego radnym 6 grudnia 2017 r. otrzymali radni autopoprawki, które w wersji elektronicznej wpłynęły 15 grudnia br.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że w autopoprawki do wieloletniej prognozy finansowej były przedmiotem omówienia na każdej z komisji stałej Rady. Dotyczy ona wprowadzenia do w/w środków na rewitalizację części miasta Czerska. Ta autopoprawka była podyktowana koniecznością podpisania umowy z Urzędem Marszałkowskim na środki przeznaczone na rewitalizację. Chce powiedzieć, że termin podpisania umowy dla wszystkich samorządów dla województwa pomorskiego przewidziany był na dzień 18 grudnia. Dodała, że ubiegała się u Marszałka o przesunięcie terminu na styczeń i wprowadzenie poprawek do budżetu w styczniu 2018 r. w sprawie powodów na których bardzo zależało województwu pomorskiemu, a mianowicie pozostawia nadal ideę dot. pozyskiwania środków unijnych. Ta poprawka i podpisanie umowy w styczniu nie było możliwe wobec czego Pan Marszałek na tle podpisania umowy przez wszystkie samorządy z uwagi na termin sesji budżetowej w gminie Czersk przełożył na 22 grudnia br. Wobec czego do wieloletniej prognozy finansowej zostały wprowadzone poprawki uwzględniające kwoty przeznaczone na realizację programu rewitalizacji miasta Czerska.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poprosił o pytania/uwagi do powyższego tematu.

Radny Krzysztof Przytarski poinformował, że będzie mówił w nawiązaniu do projektu budżetu. Pierwsze jego pytania dotyczą drogi na Bukową Górę: w jakiej technologii będzie budowana ta droga ? Jaki to będzie odcinek ? Rozumie, że to będzie pierwszy odcinek, czyli cała droga będzie kosztować w granicach 4 mln zł. Skąd będą na to pieniądze na kolejne etapy ? Czy znowu będzie trzeba zaciągnąć kolejny kredyt ? Obliczył sobie, co już kiedyś mówił na zebraniu osiedlowym, że 2,5 kilometrowy odcinek drogi z płyt yomb kosztowałyby ok. 850 tys. zł, a metodą stabilizacji ok. 200 tys. zł. Nie rozumie, dlaczego ta droga ma być budowana w pierwszej kolejności. Burmistrz Fierek zabrała pieniądze mieszkańcom Malachina i Łubnej na budowę drogi łączącej te miejscowości. Wydaje się jemu, że jest ona bardziej potrzebna, bo łączy dwie drogi powiatowe i pozwala ominąć Czersk i skrócić drogę o ok. 5 km. Drugie pytanie dotyczy rewitalizacji Czerska: dlaczego remont całego dworca nie jest w pełni kosztem kwalifikowanym ? Czy zmieniła Pani dokumentację remontu i kiedy ta zmiana nastąpiła i czego dotyczyła? Czy nie można było wtedy tak zmienić projekt, aby wpisywałby się on w całości w wytyczne dofinansowania. Kto i co Panią ograniczało w sporządzeniu wniosku o dofinansowanie i w doborze zakresu przedsięwzięcia. W rejestrze umów przeczytał, że pracownia projektowa z Chojnic ma zleconą kolejną aktualizację dokumentacji, czego ta aktualizacja dotyczy ? Dlaczego zmienia się projekt już po otrzymaniu dofinansowania ? Czy te zmiany będą akceptowane przez instytucję finansującą i czy gmina otrzyma na to środki ? Dodał, że mają wyłożyć 9 mln zł własnych środków, a otrzymać ponad 3 mln. zł. Przeliczył koszty wg. których została wykonana ul. Piaskowa i za te 9 mln zł można by wykonać całą ulicę Partyzantów (koszt ok. 1 mln zł), ul. Derdowskiego (koszt ok. 1 mln zł), ul. Kwiatową (koszt ok. 600 tys. zł), Wojska Polskiego (koszt ok. 400 tys. zł), dwie ulice w Rytle (ul. Szkolną i Chłopowską, koszt ok. 1 mln zł) oraz wspomnianą ulicę łączącą Łubnę z Malachinem (ok. 3 mln. zł) i zostają 2 mln zł za

które można by zrobić drogę do Dąbek. Stwierdził, że brak maksymalnego dofinansowania budzi wątpliwość tej inwestycji, tak jak wcześniej powiedział Radny Kosobucki, że zadłużą gminę totalnie, a efekt będzie mizerny. To co ma powstać w budynku dworca będzie również generowało koszty. To nie jest tak, że tylko wyremontujemy dworzec i na tym się sprawa zakończy - będą tam ponoszone dalsze koszty. Ostatnie pytanie to budowa drogi dojazdowej do Parku Borowiackiego: jest tam przeznaczony 50 tys. zł. Zapytał, czy za te 50 tys. zł chce Burmistrz wybudować tzw. drogę techniczną w tym Parku Borowiackim?

Radna Bogumiła Ropińska stwierdziła, że te dwie uchwały są połączone, więc dyskusja będzie toczyła się wokół wieloletniej prognozy finansowej, jak i budżetu. Również chciała zapytać o to, ile środków z Unii Europejskiej jest do wykorzystania, a ile jest zaplanowanych w dochodach i wydatkach w tym roku i do końca kadencji. Chciałaby również do programu rewitalizacji i projektu związanego z rewitalizacją dopytać o to, jakie są pomieszczenia zaplanowane w tym projekcie, jakie jest ich przeznaczenie. Rozumie, że będzie prezentacja nt. rewitalizacji, więc będzie można w trakcie wrócić do tematu, ale pytania już sygnalizuje. Kontynuując zapytała o to, kto będzie te pomieszczenia wykorzystywał i w jaki sposób? Czy już dzisiaj zaplanowano to wykorzystanie i czy projekt, który obejmuje to zadanie przewiduje wszystkie te uwarunkowania tym, którzy będą je wykorzystywali, czy w taki sposób jest to skonstruowane? Chciałaby też się szczegółowo dowiedzieć, co składa się na koszty niekwalifikowane oraz jaka była metodologia liczenia kosztów kwalifikowanych w częściach wspólnych, czyli kwalifikowanych i niekwalifikowanych (ma tutaj na myśli elewację budynku, dach i te wszystkie inne elementy, które w tym projekcie występują poza budynkiem). Poprosiła o szczegółową analizę. Zastrzegła Przewodniczącemu Rady, że będzie chciała się jeszcze wypowiedzieć, więc na razie te pytania.

Radny Krzysztof Reszka ma prośbę/wniosek do wójta, aby pozostawić zapis "budowa drogi Malachin-Łubna" z tego względu, że jest przygotowany projekt budowy na tę drogę i może za rok będzie można składać wniosek na dofinansowanie, a potem okaże się, że nie jest to wpisane w wójtostwo i nie będzie można skorzystać z takiego dofinansowania. Poprosił o wyjaśnienie, czy jest taka możliwość, żeby zostało to zapisane w wójtostwie z rokiem rozpoczęcia budowy np. 2022.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poprosił Burmistrza Czerska o udzielenie odpowiedzi na powyższe pytania.

Burmistrz Jolanta Fierek stwierdziła, że jedno z pytań dotyczyło budowy drogi na Bukową Górę. Powiedziała, że mieszkańcy Bukowej Góry wiele razy się u niej pojawiali na początku kadencji z prośbą o wykonanie tej inwestycji. Takie postulaty padały też z ust sołtysa Łęga Pana Janusza Smolenia. Tam również mieszkają nasi mieszkańcy, a wśród nich osoba niepełnosprawna. Mieszkają tam też rolnicy do których dojeżdżają odbiorcy mleka. Mieszkańcy argumentowali to w ten sposób, że przez 18 lat składali wnioski na wybudowanie tej drogi i zawsze napotykali ścianę. Najbardziej bolesnym dla nich argumentem jaki słyszeli z ust decydentów było to, że źle się wybudowali. Stwierdziła, że jest to na pewno potrzebna droga, tak jak każda inna droga w gminie Czersk i zadaniem Rady Miejskiej i Burmistrza jest uwzględnienie propozycji każdego mieszkańca przy czym trzeba przyjąć kryteria i ustalić pewien harmonogram wykonywania tych prac. Skoro mieszkańcy Bukowej Góry nie mogli przez 18 lat doczekać się przejezdności na tej trasie, a do tego postulatu włączył się Pan Janusz Smoleń wobec tego na spotkaniu z mieszkańcami Bukowej Góry ustaliła, że będzie w projektach do budżetu gminy etapować i wprowadzać zadania. W zeszłym roku sfinalizowany został projekt budowy tej drogi, który był potrzebny po to, by sporządzić kosztorys. Stwierdziła, że Radny próbuje przerazić mieszkańców kwotą tej inwestycji. Jeżeli chodzi o technologię tej drogi oraz jak się kształtuje koszt poprosiła Wiceburmistrza Rydzkowskiego.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski jeżeli chodzi o koszt i zakres prac, które przewidują na przyszły rok chciałby zacząć od tego, że niefortunne jest porównywanie drogi do Bukowej Góry z drogą łączącą miejscowość Łubna i Malachin. Oczywiście droga Łubna-Malachin skraca trasę z gminy Karsin w kierunku Odry, ale mieszkańcy obu miejscowości mają możliwość dojazdu, oczywiście drogami nieutwardzonymi. Natomiast mieszkańcy Bukowej Góry takiej możliwości nie mają, bo dojeżdżają jedyną drogą gruntową. Zakres prac będą znać po rozstrzygnięciu przetargu, ale planują wykonanie w dwóch częściach utwardzenie emulsją bitumiczną (tzw. asfalt) oraz odwodnienie powierzchniowe, a więc budowę kanalizacji deszczowej, która będzie znaczącym wydatkiem w koszcie całkowitym. Szacunkowo w dwóch etapach powinna być ta droga zrobiona.

Burmistrz Jolanta Fierek stwierdziła, że jeżeli chodzi o pozostałe pytania dotyczące wpf i budżetu na rok 2018 i wysokości zobowiązań, jakie są konieczne do zaciągnięcia przy realizacji w projekcie budżetu na rok 2018 i lata późniejsze potrzebna jest skrócona prezentacja nt. tego co to rewitalizacja i czego dotyczy. Poprosiła o przedstawienie prezentacji nt. rewitalizacji przez Kierownika Biura Funduszy.

Radny Zbigniew Bieliński przypomniał, że Przewodniczący Rady udzielił głosu członkom Rady w temacie wieloletniej prognozy finansowej. On się zgłaszał, ale głos nie został mu przyznany, a chciałby zadać jedno pytanie Pani Skarbnik i być może Pani Skarbnik będzie miała czas, żeby się przygotować.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poprosił, aby Radny Zbigniew Bieliński sformułował pytanie.

Radny Zbigniew Bieliński poprosił Panią Skarbnik o przygotowanie danych na koniec 2006 roku, jakie było zadłużenie gminy oraz jakie było zadłużenie gminy na koniec 2010 roku. On dysponuje pewnymi danymi, ale chciałby to skonfrontować z informacją przedstawioną przez Skarbnika.

Radny Piotr Kosobucki przypomniał, że jeśli chodzi o drogę na Bukową Górę, to była również mowa o kryteriach i harmonogramie, zatem chciałby zapytać jakie to są kryteria i gdzie jest harmonogram budowy dróg, bo on takiego harmonogramu nie widział. Na osiedlowych spotkaniach często większość mieszkańców dopomina się o utwardzenie swoich dróg. Wiemy, że w osiedlu tucholskim jest ponad 20 dróg gruntowych, które wymagają utwardzenia i niestety tylko te osoby, które nielicznie przybywają na spotkania i gdzieś ktoś wykrzyczy taką potrzebę. Pani Burmistrz składała przyrzeczenie publiczne i gdzieś od ręki, jakaś droga została w chaotycznym układzie robiona. Stwierdził, że albo mamy taki harmonogram albo te drogi są robione według siły i mocy argumentów. Chciałby usłyszeć takie kryteria i o tym harmonogramie dróg, ponieważ nikt nie kwestionuje konieczności utwardzenia, ale chodzi jemu o sposób i koszt. Odnośnie tego o co pytał Radny Bieliński tj. zadłużenia w roku 2006 i 2010 chciałby, aby Pani Skarbnik przytoczyła, jakie było pozyskanie funduszu unijnego.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że radni otrzymując mandat radnego, ślubowali że będą patrzyli na gminę jak na jedną społeczność. Rozumie, że są okręgi wyborcze i radni zabiegają o te okręgi. Radni gminy mają obowiązek także dbać o gminę jako całość. Jak powiedziała każdy mieszkaniec, każda miejscowość i każda osada, która chociaż liczyłaby jedno, czy dwa domostwa zasługuje na to, żeby poczynić tam jakieś inwestycje. Jak powiedział Wiceburmistrz Mateusz Rydzkowski mieszkańcy miejscowości Łubna, Malachin mają przynajmniej dojazdy do swoich posesji, natomiast mieszkańcy Bukowej Góry nie mają takich możliwości przez 20 lat. Tym kryterium jest potrzeba społeczna, zatem niektóre kryteria są niemierzalne, ale trzeba brać je pod uwagę.

Skarbnik Jolanta Skuczyńska odpowiedziała na pytanie zadane przez Radnego Zbigniewa Bielińskiego i tak: zadłużenie na koniec 2006 roku to kwota 8 mln 700 tys. zł, a na koniec roku 2010 to kwota 26 mln 269 tys. zł.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poprosił o przedstawienie prezentacji przez Kierownika Biura Funduszy jednocześnie mówiąc że powróci do dyskusji po prezentacji.

Kierownik Biura Funduszy Dawid Prochowski poinformował, że rewitalizacja miasta Czerska, to przede wszystkim projekt zintegrowany, a więc mówimy tutaj o projekcie miękkim, usługach społecznych, które powiązane są z projektem inwestycyjnym, a jest to szereg działań inwestycyjnych, nie tylko dworzec. Jeżeli chodzi o dworzec i jego adaptację, to był to rok 2013, czyli czas kiedy gmina przejmuje dworzec. Rok 2014 jest bardzo ważny, dlatego że projekt dworca zostaje wykluczony z Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego, a więc możliwości pozyskania dodatkowych środków poza tą rewitalizacją którą chcą realizować. Rok 2015-2016, to pierwsze ustalenia jeżeli chodzi o plany związane z rewitalizacją i tutaj powstaje bardzo kluczowy dokument, który wyznacza ramy finansowe i rzeczowe tego przedsięwzięcia (fiszka dokumentacji związanej z aplikacją o środki zewnętrzne). Rok 2017 to kolejna ważna data, która wyznacza też ramy rewitalizacji, a więc przyjęcie lokalnego programu rewitalizacji, w którym ta część związana z projektem jest zapisana, ale również są tam inne zadania które były przedmiotem konsultacji społecznych. Rok 2017 to też podpisanie umowy o dofinansowanie części miasta Czersk i projektu związanego z czynnikami społecznymi. Ostatnia ważna data to rok 2018, a więc planowana data rozpoczęcia rewitalizacji części miasta Czersk. Jak wspominał wcześniej, rewitalizacja w części inwestycyjnej to tak naprawdę szereg działań. Oczywiście jest to przebudowa

i remont części budynku dworca kolejowego, ale też są także zadania związane z remontem części wspólnych budynków mieszkalnych oraz zagospodarowanie terenu wokół. Jest to też remont infrastruktury drogowej (budowa boiska wielofunkcyjnego oraz nasadzenie zieleni i prowadzenie ogródków). Na planie sytuacyjnym widać, że te rzeczy które mają zapisane w projekcie jest ulokowane w różnych miejscach, a więc tutaj pokazują też rotację naszych przedsięwzięć, a są to różne miejsca i ze wszystkich tych inwestycji będą korzystać mieszkańcy. Jeżeli chodzi o budynek dworca, to trzeba powiedzieć o kilku wyróżnikach przede wszystkim w odniesieniu do powierzchni części kwalifikowanej. Otóż jest mowa o kilku funkcjach dworca, które muszą zapewnić. To jest funkcja transportowa, którą chcą zachować, która wynika z potrzeb i różnych dokumentów, funkcja kulturalna oraz część kwalifikowana, która została przypisana. Dzięki temu, że projekt ten jest projektem zintegrowanym, to też bardzo ważną kwestią były usługi społeczne, a więc te pomieszczenia gdzie będą usługi społeczne i przede wszystkim wskaźniki oraz grupa docelowa, którą mogą tam ulokować i zrealizować projekt społeczny, dlatego jest mowa o projekcie zintegrowanym. Te wszystkie wartości miały znaczenie dla wyznaczenia wartości kwalifikowanej. W ujęciu kwotowym wygląda to tak, jak na slajdzie nr 7, gdzie również jest pokazany koszt gminy. Mówiąc o rewitalizacji, czy budowie budynku dworca trzeba powiedzieć o kilku aspektach. Przede wszystkim horyzont czasowy rewitalizacji połączony jest z inną ważną inwestycją nie ulokowaną w projekcie - jest to przebudowa linii Tczew-Czersk i 201-203, która w horyzoncie czasowym planowana jest do roku 2022 podobnie jak rewitalizacja. Dzięki temu, że będzie realizowany ten projekt i być może rewitalizacja. Dodał, że zyskują nie tylko budynek dworca, ale też pełną przestrzeń publiczną (zagospodarowanie terenu kolejowego wokół dworca). Jak wcześniej wspomniał dworzec będzie pełnił wiele różnych funkcji i przede wszystkim zachowa w tym kształcie swoją podstawową funkcję węzła transportowego mając na uwadze przebudowę linii Tczew-Czersk. Poinformował, że projekt ten ma charakter długofalowy, a więc trzeba tutaj wyraźnie wskazać że planując rewitalizację, czy budowę dworca mają na uwadze że nie będzie to tak, że w 2022 roku zamkną dworzec i nie będą tam nic realizować. Dlatego też patrząc na ten aspekt i na aspekt kosztów niekwalifikowanych myślą o możliwościach finansowania z innych źródeł. Patrząc na podział różnych form działalności dzięki realizacji tego projektu tak naprawdę porządkują funkcjonalność tego dworca zachowując jego podstawową wartość węzła transportowego. Jeżeli chodzi o pozostałe zadania to jest to również remont części wspólnych budynków mieszkalnych przy ul. Transportowców nr 1 i 4. W ramach rewitalizacji zakładają też taką formę finansowania zadania. Ten projekt przewiduje również zagospodarowanie terenu wokół tych budynków. Jak widać na wyróżnikach kosztowych tutaj udział gminy jest mniejszy, a w ramach tego zadania będą realizować zagospodarowanie terenu, a więc siłownię. Ponadto w ramach projektu koncepcyjnego patrząc długofalowo mają projekt koncepcyjny, który został wyłoniony w ramach konkursu architektoniczno-urbanizacyjnego - projekt parkingu. Powstanie więc przy ul. Transportowców nr 1, 4 i 8 wyremontowana przestrzeń publiczna, ale w ramach tego zadania będzie dwóch partnerów publicznych tj. Wspólnota i Spółdzielnia Mieszkaniowa, dlatego też doprowadzić do rewitalizacji podwórek (ul. Przytorowa 3 - koszt: 0 zł; Spółdzielnia Mieszkaniowa 4 (podwórka) - koszt: 0 zł;). To zadanie rewitalizacyjne ma charakter kompleksowy, nie tylko rewitalizacja związana jest z dworcem, ale przede wszystkim ma ona służyć mieszkańcom i w ramach tego zadania nastąpi poprawa warunków mieszkaniowych przy ul. Transportowców nr 1 i 4 łącznie z zagospodarowaniem terenu. Te tereny będą zagospodarowane na cele rekreacyjne w ramach tego zadania związanego z remontem części wspólnych i zagospodarowaniem terenów łącznie z działalnością naszych partnerów. W ramach tego zadania również remontują infrastrukturę drogową, czyli ul. Wojska Polskiego i Transportowców. Dodał, że są to postulaty mieszkańców. Tutaj też trzeba zauważyć, że poziom kosztów niekwalifikowanych, czy też udział gminy nie jest aż tak duży. Dzięki temu zadaniu mają tutaj odpowiedź na pilne potrzeby mieszkańców: doprowadzają do kompleksowego remontu infrastruktury drogowej oraz wzbogacenie estetyki miejsca, budowa boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej nr 1. Dodał, że plusem tego zadania jest uzupełnienie już istniejącej infrastruktury przy SP nr 1, poprawa dostępności do nowej infrastruktury sportowej dla dzieci i młodzieży, wielofunkcyjność tego boiska, bliskość do centrum miasta. Żeby ta rewitalizacja została zrealizowana, to zaplanowane zadania muszą być w pełni zrobione, tak jak one zostały uzgodnione wcześniej. Część miękka projektu jest adresowana do osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz dla osób, które zamieszkują obszar rewitalizacji. Te usługi społeczne mają być świadczone w budynku dworca. Szacują, że będzie to 94 osoby. W ramach tych usług

społecznych będą realizować poszczególne zadania, a tych zadań jest sporo i na realizację tych zadań dworzec zostanie gruntownie przygotowany. Dodał, że dzięki tym zadaniom zostanie znacznie wzbogacona funkcjonalność tego obszaru. Jeżeli chodzi o koszty, to z Urzędu Marszałkowskiego będzie 95 % dofinansowania, więc jak pokazują slajdy udział gminy jest znacznie mniejszy.

/prezentacja stanowi załącznik dołączony do niniejszego protokołu/.

Burmistrz Jolanta Fierek poprosiła Kierownika Biura Funduszy o przybliżenie tematu przeznaczenia budynku dworca na cel publiczny.

Kierownik Biura Funduszy Dawid Prochowski odpowiedział, że jeżeli chodzi o pomieszczenia, które będą funkcjonować na dworcu, to tak jak wcześniej powiedział zasadne jest to, że muszą wykonać dworzec w pełnym zakresie. W ramach usług społecznych planują tam różnego rodzaju pomieszczenia, a więc będzie to sala dla 30 osób (dzieci, młodzieży i osób starszych), będzie to sala komputerowa, będą to również mieszkania wspomagające funkcjonowanie osób starszych przygotowując ich do samodzielnego bytowania w społeczności lokalnej. Poza tymi pomieszczeniami w ramach usług społecznych będzie również część biurowa do obsługi tego projektu, dla specjalistów którzy będą świadczyć na rzecz tych osób zagrożonych wykluczeniem społecznym swoje usługi. Dodał, że to wszystko zostało uzgodnione z Urzędem Marszałkowskim. Poza tym oczywiście myślą nad tym, jak dobrze wykorzystać funkcjonalność tego dworca w części niekwalifikowanej. Tak jak wskazał w prezentacji będą starać się skorzystać z finansowania zewnętrznego o ile pozwolą na to środki zewnętrzne.

Burmistrz Jolanta Fierek poprosiła Kierownika Biura Funduszy o wyjaśnienie, dlaczego tak ułożyła się ta proporcja kosztów kwalifikowanych i niekwalifikowanych oraz czy wcześniej Wiceburmistrz podejmował rozmowy z ewentualnymi partnerami, którzy braliby udział w aplikowaniu w tej części kosztów niekwalifikowanych.

Kierownik Biura Funduszy Dawid Prochowski odpowiedział, że tak jak pokazał to wcześniej na slajdzie wskazując poszczególne daty. Otóż nie mieli takich możliwości chociażby jak Gmina Miejska Chojnice finansować dworca z dwóch zadań, czyli z Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego i z programu rewitalizacji. W roku 2015-2016 została wyznaczona fiszka, która dała pewne ramy finansowe i rzeczowe. Wówczas Urząd Marszałkowski powiedział, co mogą finansować z tych środków, a co nie. Stąd powstała ta powierzchnia kwalifikowana i niekwalifikowana. Oczywiście planując zagospodarowanie dworca starali się uwzględnić te ramy narzucone przez Urząd Marszałkowski, ale zdają sobie sprawę że będą też korzystać z innych partnerów i innych źródeł zewnętrznych na pokrycie tych kosztów niekwalifikowanych, co mogą zdobyć i to jest kwestia otwarta, więc o tym myślą.

Radna Bogumiła Ropińska rozumie że Kierownik Biura Funduszy Dawid Prochowski mówił o pomieszczeniach w części kwalifikowanej.

Kierownik Biura Funduszy Dawid Prochowski dodał, że jeżeli o usługi społeczne, to tak.

Radna Bogumiła Ropińska chciałaby się dowiedzieć, co będzie w części niekwalifikowanej na którą muszą wyłożyć bardzo wysokie środki. Zapytała, czy w ramach projektu budowlanego przewidziane są funkcje dla tych pomieszczeń oraz dlaczego projekt węzła integrującego posłużył do stworzenia fiszki rewitalizacyjnej. To że ta fiszka była to nie oznacza, że jej nie można było zmienić. Fiszka to materiał roboczy, to wstęp do projektu. Przypomniała, że zadała pytanie w ramach udostępnienia informacji publicznej o to, jakie były koszty i ze zdumieniem widzi, że jest to projekt bez węzłów integrujących, a nie rewitalizacji. Nie można powiedzieć, że nie było finansowania w ramach węzłów, bo tak naprawdę wykorzystano ten projekt, a rewitalizacja to rewitalizacja.

Kierownik Biura Funduszy Dawid Prochowski odpowiedział, że muszą tutaj zachować funkcję transportową, bo też wiąże ich umowa z PKP. To nie jest tak, że gmina sobie przejęła dworzec i może z nim robić co chce...

Radna Bogumiła Ropińska wtrąciła, że rewitalizacja mogła być z innego miejsca i z innych obiektów. Pyta o zasadniczą koncepcję.

Kierownik Biura Funduszy Dawid Prochowski odpowiedział, że jeżeli chodzi o inne obiekty, to na obszarze rewitalizacji, który został wyznaczony przez inny dokument (Lokalny Program Rewitalizacji) – tych obiektów po prostu nie ma. Tak jak wyjaśnił wcześniej – to jest projekt zintegrowany, więc muszą świadczyć usługi społeczne, żeby zrobić jakiś budynek lub jakąś infrastrukturę. Bez spełnienia tego warunku nie mogli by się starać o dofinansowanie. Muszą zachować funkcję transportową mając też na

uwadze gwarantowany remont linii 201-203. Dziwnym było by to, gdyby takiej funkcji transportowej nie zachowali i między innymi dlatego obliguje ich do tego umowa z PKP, bo to nie jest tak że gmina jest właścicielem tego dworca i robi z nim co chce. To jest po prostu dzierżawa i pewne funkcje trzeba zachować. Jeżeli chodzi o usługi społeczne to wcześniej te pomieszczenia przedstawił, natomiast oczywiście planują też wykorzystanie pozostałych pomieszczeń i chcą, aby ten budynek w części niebieskiej pełnił funkcje społeczne – planują ulokowanie tam organizacji pozarządowych. Powtórzył jeszcze raz, że funkcja transportowa musi być tam wykonywana, bo zobowiązuje do tego umowa i mając na uwadze długofalowość tego projektu, czyli przebudowę linii 201-203, elektryfikację do Czerska muszą myśleć również o funkcji transportowej.

Radna Bogumiła Ropińska powiedziała, że nie kwestionuje funkcji transportowej w tym obiekcie, tylko pyta o to, czy nie można było w inny sposób skonstruować tego wniosku i czy koniecznie trzeba było posłużyć się projektem węzła integrującego który miał być realizowany w innym działaniu, ale zostawmy to. Zapytała również, czy próbowano znaleźć jakieś inne źródła, jeśli tak to jakie to są. Burmistrz wspomniała, że były prowadzone rozmowy na temat wsparcia przez inne podmioty, jednostki tego projektu. Jakie to rozmowy, z kim były prowadzone i kiedy ?

Kierownik Biura Funduszy Dawid Prochowski dodał, że część nie kwalifikowana wynikała wcześniej z narzucenia pewnych ram przez Urząd Marszałkowski, gdyż Urząd Marszałkowski był tutaj na wizji lokalnej.

Radna Bogumiła Ropińska rozumie, że Urząd Marszałkowski przyjeżdża tutaj na wizję lokalną i ogląda to, co jest zaproponowane, a potem narzuca ramy na konstruowanie projektu rewitalizacyjnego i w tym wypadku musiał narzucić taką, a nie inną metodologię o którą też pyta, ponieważ tylko część budynku jako część inwestycyjna jest przeznaczona na działalność miękką, więc dlatego jest część kwalifikowana. Zapytała o to, dlaczego jest taka mała część czy nie można było pozostałej części też wykorzystać w taki sposób, żeby była kwalifikowana albo ograniczyć wartość projektu, tylko do części kwalifikowanej i w taki sposób skonstruować ten projekt, aby możliwie ograniczyć się do części kwalifikowanej. Chciałaby podkreślić, to że nie kwestionują słuszności realizacji projektów rewitalizacyjnych, ani w ogóle jakichkolwiek projektów zwłaszcza dofinansowanych ze środków Unii Europejskiej. Wielokrotnie na tej sali zabiegała o to, żeby pozyskiwać te środki i nadal to robi. Ta uwaga, że nie rozumieją na czym polega projekt rewitalizacji, ograniczają się tylko do budynku dworca jest zupełnie nieuzasadniona, bo tylko budynek dworca budzi wątpliwości co do tego, że nie jest w 100 % kwalifikowany, dlatego tak jest podnoszona ta kwestia. Podkreśliła jeszcze raz, że absolutnie nie negują konieczności realizowania tego projektu, ale nie w takim kształcie, nie z takimi dużymi kosztami niekwalifikowanymi, które obciążą budżet. Zwróciła uwagę na 5 mln. kredytu, który ma być w 2019 roku tylko i wyłącznie na niekwalifikowaną część tego projektu. Patrząc na to, że cała wartość inwestycyjna mieściła się w 10 mln zł rocznego budżetu, to jest połowa i to kwestionują.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że o kwestionowanej kwocie zaciągnięcia kredytu do celów rewitalizacji w 2019 roku mówiła już na wszystkich komisjach (w tym na komisji oświaty...), o tym że po podpisaniu umowy na rewitalizację Pan Marszałek (z których osobiście rozmawiała) oraz z Dyrektorem Departamentu Funduszy w Urzędzie Marszałkowskim Panem Janem Szymańskim będą zabiegać o zmianę harmonogramu prac i wydłużenie o rok tego projektu, więc rzeczywiście stanie się tak, że w 2019 roku nie wykonają inwestycji za 5 mln. zł, a za 2 mln. 500 tys. zł, więc takiej potrzeby zaciągnięcia kredytu w takiej wysokości nie będzie. Wysłała też pisma zapraszające do współpracy, określenia się partnerów do roli i udziału w budynku samego dworca i są to Zarząd Spółki PKP, Spółka z o.o. „TK Telekom”. Poinformowała, że zdawała sobie sprawę z tego, że to będzie kolejne zamieszanie ze strony opozycji, więc zaplanowała zwrócić się do Rady Miejskiej z prośbą o podjęcie apelu do różnych osób decydujących o możliwości wsparcia samorządów, czyli do posłów reprezentujących województwo pomorskie o wsparcie idei rewitalizacji i to jest odpowiedź na pytanie w zakresie wątpliwości z kim podjęli rozmowy. Odpowiedziała już liderowi „Stowarzyszenia Nasza Gmina” na łamach „Wizji Lokalnej”, że nie sposób było wykonać 2/3 remontu dachu i 2/3 remontu elewacji. Myśli o pozostawieniu bez rewitalizacji w części służącej funkcji transportowej. To było by wielkie nieporozumienie, na pewno byli by na ustach wszystkich mediów, Teleekspresu itd. Wniosek, jaki złożyli na rewitalizację długo był konsultowany ze służbami Marszałka, u których bywały różne osoby, w tym Pan Grzegorz Kobierowski i ona. Dodała, że projekt był bardzo wysoko oceniony, także z tego powodu, że przy okazji rewitalizacji wnosi środki

własne. Budynek dworca wymaga bardzo wielu nakładów inwestycyjnych, które nie mogą znaleźć w programie rewitalizacji dofinansowania, nie ma tam odpowiedniego zasilania w energię elektryczną, w gaz ziemny. Prace, które mają przyczynić się do uruchomienia prac w zakresie przeznaczenia tego budynku sięgają ul. Dworcowej aż do wysokości poczty (połączenie z ul. Dr Zielińskiego).

Radna Bogumiła Ropińska stwierdziła, że Burmistrz sama podsumowała, że projekt może być wysoko oceniony w Urzędzie Marszałkowskim pod względem realizowania celu działania i programu, natomiast pod względem naszego budżetu on musi być oceniony fatalnie. Kończąc powiedziała, że innym obiektem mógł być obiekt M-GOPSu. Może tam można było zrealizować część miękka. Nie wie, ale z pewnością można było zastosować inne rozwiązania, a nie tylko w prostej linii wykorzystać projekt, który funkcjonuje już i został dla innych celów przyjęty i wykonany, natomiast nie wysilili się, żeby w jakikolwiek sposób dobrze ten projekt skonstruować. Dodała, że jest to jej ocena, do której ma prawo. Prawdą jest, że Burmistrz wystąpiła do PKP dopiero w listopadzie, wtedy kiedy okazało się że rzeczywiście jest dofinansowanie, kiedy na nasze nieszczęście okazało się, że zmniejszono poziom dofinansowania dla wszystkich ze względu na to, że chciano dofinansować jak najwięcej przedsięwzięć. Wystarczy jeszcze raz wrócić do wykazu wszystkich projektów, żeby zobaczyć jak wyglądają proporcje dofinansowania do wkładu własnego. Zapytała, czy prawdą jest że dopiero w listopadzie, wtedy kiedy Burmistrz otrzymała ?

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że prawdą jest, o czym Radna doskonale wie, że o poziomie dofinansowania dowiedziała się tak późno, że jest to 35 %, a nie 60-70, czy 80 %. Chciałaby jeszcze przytoczyć jeden ważny fakt, że wtedy kiedy wykluczono Czersk z MOFu, jedynie były burmistrz Pan Marek Jankowski walczył o to, żeby Czersk pozostał w MOFie, natomiast nie było tutaj żadnego wsparcia ani ze strony Radnej Ropińskiej jako Kierownika Biura Projektów, bo liderem był powiat, ani ze strony ówczesnego wicestarosty Pana Przemysława Bieska-Talewskiego. Gdyby wtedy o to zawalczyli, to dziś wypili by na dworcu bardzo dobrą kawę.

Radna Bogumiła Ropińska powiedziała, że jest to "brutalne kłamstwo", bo osobiście jeździła na negocjacje, co mogą potwierdzić protokoły, że negocjowała zarówno węzeł w Czersku, jak i w Brusach. Stwierdziła, że czuje się obrażona.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że zapoznawała się z protokołami zespołu, jaki został powołany przez Pana Starostę i jeden z tych protokołów jest bardzo ciekawy - było to spotkanie podzielone na dwa dni i ten protokół pokazuje, że zapisy nie są spójne. Jeden z członków tego komitetu mówi, że będą podejmować uchwałę i potem mówi o tym w czasie przyszłym.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza chciałby powiedzieć jeszcze parę zdań, żeby rozwiać wątpliwości Radnej. Jeżeli chodzi o część niekwalifikowaną i kwalifikowaną. Ta fiszka, która się przewija zakładała, że będzie projekt miękki realizowany w pewnym zakresie i do realizacji tego projektu jest potrzebna określona powierzchnia. Ta powierzchnia zajmuje około 48 % dworca. Jest to powierzchnia, której remont jest kwalifikowany. Jeżeli chodzi o pozostałą część, to nie mogli zrobić tak że zostawią ją niewyremontowaną. Dla niego zasadne, że poczekalnia, czy kasa dworca wymaga naprawy i remontu. Pozostała część w której przewidują również działania społeczne i kulturalne, też powinna być wyremontowana. Nie ma takiej możliwości, że utną w połowie rurę i na tym zakończą instalację ogrzewania, a w tej drugiej części tego nie będzie. To trzeba zrobić kompleksowo i cały budynek muszą wykonać. Tak samo jest z remontem dachu, którego nie mogą zrobić na jego 1/3. Stąd jest taki wysoki poziom nakładów niekwalifikowanych, po prostu trzeba to zrobić. Szukają źródeł finansowania, rozmawiają z partnerami, którzy ewentualnie byli by chętni do zajęcia tej wolnej powietrzni Dodał, że już jest deklaracja organizacji pozarządowej, że otrzymają pomieszczenie i też będą partycypowali w kosztach tego remontu, a już na pewno wyposażenia i pozostałe organizacje pozarządowe też będą miały takie możliwości pozyskania środków i dołożenia się do tego remontu. Przedwczoraj Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego ogłosiło cały szereg konkursów i też chcą skorzystać z jednej z tych form, chodzi o rozwój szkolnictwa i tam też będzie możliwość założenia, czy ulokowania jakiegoś klubu literackiego i pozyskania środków na remont i dostosowanie tego pomieszczenia do tych wymagań. Też nie ukrywa, że czekają na otwarcie funduszy norweskich, które w przyszłym roku już zostaną uruchomione i być może jakieś środki uda się pozyskać. Także mają otwartą drogę, jeżeli chodzi o negocjacje w sprawie harmonogramu realizacji. Chcą również wydłużyć to obciążenie kredytowe, które będzie mniejsze, ponieważ projekt inwestycyjny przesunie się o rok i w związku z tym te 5 mln zł, które jest na 2019 rok zostanie rozłożone na dwa lata, czyli nie będzie 5 mln zł w jednym roku, tylko 2,5 mln zł.

Burmistrz Jolanta Fierek chce podkreślić to, że przywoływanie faktu konieczności zaciągnięcia kredytu w 2019 roku w kwocie 5 mln zł na dzisiaj tak musi wyglądać. Tak jak wcześniej powiedziała - po rozmowie z Marszałkiem i Panem Dyrektorem Szymańskim, z którym Radna na pewno ma kontakt ustalili, że po podpisaniu umowy będą zmieniać harmonogram prac i wydłużać realizację projektu o rok.

Radna Bogumiła Ropińska powiedziała, że nie zmienia to faktu, że jest to wciąż 5 mln zł, z tym że rozłożone na dwa lata.

Radny Zbigniew Bieliński jeżeli chodzi o tematykę rewitalizacji dworca i okolic w mieście, bo to nie dotyczy tylko samego dworca, ale i położonych obiektów w ciągu ulicy dworcowej, sięga to nawet do ulicy Przytorowej, także ten krajobraz na pewno będzie się zmieniał na korzyść. Porównując dworzec z MGOPS wydaje się jemu, że tu nie ma żadnego porównania, bo to jest praktycznie zabytek, symbol rozpoczynającego się rozwoju i nadawania praw miejskich Czerskowi. Stwierdził, że opozycja może się z tego śmiać, ale takie są fakty i tych faktów nikt nie zamarze. To jest symbol, wizytówka i naprawdę trzeba o to dbać. O tym wie Burmistrz Finster, o tym wie Prezydent Starogardu Gd. Nie wie jak tam kwalifikują się te koszty. Być może te nakłady są nieco niższe, ale np. w Chojnicach skorzystali z tego drugiego programu z którego gmina Czersk została wyeliminowana z winy negocjatorów, którzy reprezentowali naszą gminę i z tego środowiska się wywodzą i nad tym należy ubolewać. Trzeba się bić w piersi, a nie mówić, że są to jakieś wierutne kłamstwa. Także uważa, że jak najbardziej dworzec trzeba odnowić, ponieważ to co w tej chwili on sobą reprezentuje, to jest "straszydło", to jest zaniedbany, niechlujny obiekt, który tylko i wyłącznie psuje cały wizerunek naszego miasta. W kontekście rozwoju komunikacji publicznej, kolejowej, jak najbardziej uzasadniony jest ten projekt, bo w przyszłości podróżni, którzy będą przemierzali ten szlak na pewno będą mogli miłym okiem spojrzeć na to, co zauważą, co zastaną i uważa, że to jest bardzo ważny argument. Jeżeli chodzi o zadłużanie, a będzie jeszcze mówił o zadłużaniu, bo kiedy zapytał Panią Skarbnik o dane finansowe z lat 2006, 2010 Radny Kosobucki nie wie dlaczego bardzo nerwowo zareagował. Teraz już wie dlaczego, ale jeszcze do tego powróci. Także uważa, że ten projekt jest zasadny. To że w tej chwili są koszty takie jakie są, to nie oznacza, że spadną one w całości na gminę w tej części, jaką zakładamy że gmina ponosi, że one nie będą współfinansowane przez inne źródła właśnie przez podmioty, które będą zainteresowane wejściem w ten obiekt i korzystaniem z tego obiektu dla własnych celów.

Radny Krzysztof Przytarski nie chce, aby w ich usta była wkładana teoria przeciwko rewitalizacji. Oni są przeciw rozłożeniu takich kosztów, czyli 9 do 3 (gmina Czersk 9 mln zł, a trochę ponad trzy dostaje ze środków zewnętrznych). Poprosił Burmistrz, aby odpowiedziała jemu na wcześniej zadane pytanie dot. zleconej, kolejnej aktualizacji dokumentacji: czego ta aktualizacja dotyczy? Dlaczego zmienia się projekt po otrzymaniu już dofinansowania? Czy te zmiany będą akceptowane przez instytucje finansującą? Czy gmina otrzyma na to środki?

Burmistrz Jolanta Fierek poprosiła o odpowiedź Wiceburmistrza Grzegorza Klauzę, bo wczoraj mieli jeszcze spotkanie z zespołem rewitalizacyjnym. Chce jeszcze wrócić do zarzutu Radnej Bogumiły Ropińskiej, czy działania miękkie można było przenieść do M-GOPS. Stwierdziła, że na terenie Czerska jest tyle organizacji, które nie mają miejsca aby przynajmniej prowadzić swoją działalność statutową. Wiadomo, że budynek przy ul. Dworcowej 15, jak się okazało że nie powinien to być adres Dworcowa 15, tylko Batorego 4, więc w ogóle nie wiadomo gdzie jakiś budynek powstał, istnieje tylko fizycznie. Do dzisiaj nie może być odebrany do użytku, trwają procedury legalizacji. Jest wiele organizacji, które proszą o jakiegokolwiek pomieszczenia, np. zarząd Uniwersytetu Trzeciego Wieku, czy organizacja "Lepsze Jutro". Natomiast pomieszczenia biura zarządu Spółdzielni Socjalnej są godne potępienia. Podaje przykład, kiedy przyjeżdżają goście zagraniczni w ramach "Erasmus +", którzy także interesują się działaniami społecznymi są po prostu zszokowani, że w XXI wieku, w mieście gdzie kładzie się nacisk na kontakty międzynarodowe, coś takiego istnieje. O zmianach, jakie planują poprosiła o wypowiedź Wiceburmistrza Grzegorza Klauzę.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza jeżeli chodzi o sam projekt, to Radna Ropińska trochę jest w błędzie, ponieważ ten projekt który był opracowany obszernie jako węzeł komunikacyjny i on w tych działaniach jakie planują faktycznie nie funkcjonuje, dlatego też jest umowa z Panem Zdzisławem Kuflem, którą wyszukał Radny Przytarski.

Radna Bogumiła Ropińska dodała, że otrzymała informację publiczną, że na podstawie tego projektu.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza wyjaśnił, że obecnie ten projekt jest zmieniany i zostanie on dostosowany do aktualnych potrzeb tego projektu miękkiego i praktycznie ten projekt pierwotny zostanie całkowicie zmieniony, jeżeli chodzi o sam dworzec, to zostanie on w bardzo szerokim zakresie przebudowany, znaczna większość ścian zostanie wyburzona, stropy zostaną poprzekowane, piwnice zostaną zagospodarowane i też zostanie tam wykonany duży zakres prac. Dodatkowo, że mają te osoby wykluczone i zakładając że wykonują to osoby niepełnosprawne, to muszą tam dołożyć windę i połączyć te dwie strony budynku ze sobą (musi być korytarz komunikacyjny na każdym poziomie), także ta przebudowa jest duża i będzie miała dużo wspólnego z tym pierwotnym projektem. Stąd jest tak duży koszt. Obecnie te prace trwają, bo warunkiem było 50 % dokumentacji projektowej i by taki warunek spełnili, ale do wniosku nie został dołączony projekt przebudowy dworca, ponieważ jest on cały czas w trakcie realizacji i dopracowywania. Mają czas do końca marca, żeby tę dokumentację projektową uzupełnić i wtedy będzie to kompletny wniosek i będą wiedzieli, jak to wszystko będzie wyglądało. Jeżeli chodzi o finansowanie tego zadania, to chciałby szerzej spojrzeć na tę sytuację, która teraz się nam kreuje. Jak wiadomo Komisja Europejska uruchomiła art. 7 Traktatu i nie spodziewa się, żeby przy kolejnym rozdaniu, kiedy w przyszłym roku zostaną rozpoczęte negocjacje, jeżeli chodzi o finansowanie, żeby Polska dostała jakieś kolosalne środki przynajmniej na tym poziomie które były. W związku z tym możliwość pozyskania środków zewnętrznych w najbliższej perspektywie będzie na pewno mniejsza niż teraz. Aktualnie jest już trudniej pozyskać środki niż to było poprzednio, a zakłada że w poprzednich latach będzie to jeszcze bardziej utrudnione. W związku z tym w jego ocenie jest to ostatnia szansa, żeby to zrobić. Nie mówi tylko o dworcu, ale też o całej otoczce, czyli wszystkich zadań związanych z rewitalizacją. Ponieważ dodatkowych środków nie zdobędą, a tak naprawdę dostaną 5 mln zł, bo trzeba jeszcze wliczyć projekt miękkie i nie wie, czy w najbliższych latach będą szanse, żeby chociaż takie pieniądze uzyskać, a dworzec i tak trzeba zrobić ponieważ jak powiedział Radny Bieliński, on straszy i pasażerowie, którzy przyjeżdżają na czerski dworzec są przerażeni warunkami, jakie tam panują.

Radna Bogumiła Ropińska powiedziała, że szkoda że Pani Burmistrz wyszła, bo chciała się odnieść do tego co ona powiedziała, bo skoro są tak potrzebne te pomieszczenia na cele społeczne, to dlaczego tak mało jest kosztów kwalifikowanych skoro jest tam tyle pomieszczeń, które można by wykorzystać. Po kolejne chciałyby się dowiedzieć, ponieważ nie udzielono jej informacji chociażby na pytanie, ile jest tych środków unijnych zaplanowanych w budżecie do końca kadencji. Tego nie usłyszała, ale rozumie, że Pan Wiceburmistrz, który zajmuje się środkami jej odpowie. Kolejna sprawa: mowa była o parkingu, który ma być integralną częścią dworca, czy to jest w ogóle zaplanowane w wpf, czy ten parking gdzieś funkcjonuje, bo znowu jest mowa o jakiś wirtualnych rzeczach i w tym układzie nie wie, czy ktoś inny będzie robił ten parking, bo padają różne dziwne propozycje, które nie mieszczą się w budżecie i wciąż będą musiały być do tego budżetu wprowadzone. W tym sensie pyta o ten parking o którym mówił Kierownik Biura Funduszy w czasie prezentacji.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza jeżeli chodzi o parking, to całe otoczenie dworca jest w dużej części wyrzucone z tego projektu, a byłby to kolejny koszt niekwalifikowany. W związku z tym, że to się bezpośrednio nie wiąże z usługami społecznymi, to z tego zrezygnowali. Jeżeli chodzi o budowę parkingu, to w aktualnej wersji przewidują kilka miejsc postojowych, a nie budowę wielkiego parkingu, tym bardziej że część tego terenu pod parking jest jeszcze własnością PKP i tego gruntu po prostu nie przejęli.

Radny Piotr Kosobucki ma pytanie do Burmistrz Fierek, bo przed chwilą usłyszał i nie mógł się nie odnieść do kilku kwestii. Najpierw ma pytanie do Wiceburmistrza, bo był przygotowany projekt dworca. Widzimy Gminę Inaczej, który ze swoimi hasłami na ustach zdobyło poparcie mieszkańców - "Widzicie Gminę Inaczej". Co z dworcem ? Dlaczego projekt dworca nie został zaraz na samym początku zmieniony ? Czyli rozumie, że został on od razu zaakceptowany, taki projekt pasował i tak miało być. Czy były prowadzone jeszcze jakieś konsultacje społeczne ? Czy ta wiata przystankowa dla autokarów jest ergonomiczna ? Czy będzie to zabezpieczało całe miejsce dla autokarów ? Czy mieszkańcy gminy, którzy będą przemieszczać się autokarami będą mogli korzystać z tego miejsca ? Czy tych wiat będzie więcej, czy będzie tylko jedna wiata, gdzie autokar będzie musiał cofać, bo przecież tego miejsca jest tam bardzo mało. Cieszy się, że Radny Bieliński po trzech latach zauważył że jest to zabytek. Uważają, że dworzec jest "perełką", powinni o ten dworzec zabiegać. Zarzucił, że zaprzepaścili swoją szansę, bo trzy lata minęły, umknęły miliony na informatyzację SPZOZu, a teraz już wiadomo, że z art. 7 Polska

będzie dostawała coraz mniej, a za chwilę zarzną gminę na 13 mln zł i będą robić wszystko z własnych środków. Czy ten projekt, tak jak pytał w przypadku Spółdzielni Socjalnej, czy Spółdzielnia Socjalna w obecnym kształcie jest to efekt finalny tego co obiecywała Burmistrz Fierek mieszkańcom gminy. Czy ta rewitalizacja miasta, to jest wszystko na co nas stać za własne pieniądze, za własny budżet ? Czy ten projekt jest już ostateczny ? Czy zostanie utworzona droga, część łącząca ulicę Królowej Jadwigi z ul. Dworcową wzdłuż torów, bo przecież to wszystko można było wpiąć w rewitalizację. Pani Burmistrz zarzuca "koleżance Ropińskiej", że coś kiedyś zaniedbała. To że Burmistrz Fierek kłamie udowodnił na ostatniej sesji. Odsłuchali to wszyscy mieszkańcy naszej gminy, najpierw skłamała, a potem próbowała tę retorykę przekuć...

Radny Zbigniew Bieliński cyt. "Panie Przewodniczący...".

Radny Piotr Kosobucki cyt. "Nie będę się przekrzykiwał."

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski cyt. "Panie Radny Bieliński..., a Panie Radny Kosobucki proszę nie czynić takich uwag".

Radny Piotr Kosobucki stwierdził, że wie że Radnemu Bielińskiemu, jeżeli coś nie pasuje to wychodzi i również dzisiaj może wyjść z sali...

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski cyt. "Panie Radny Kosobucki za chwilę odbiorę Panu głos".

Radny Piotr Kosobucki kontynuując powiedział, że w tym momencie Burmistrz jawi się jako wręcz dobry uczeń Burmistrza Jankowskiego, który stał się w tym momencie mentorem. Burmistrz powiedziała, że Burmistrz Jankowski walczył o to, co MOF mam odebrał my mogliśmy odzyskać. Stwierdził, że czasami trzeba bardzo dużo odwagi cywilnej, żeby pewne rzeczy wyartykułować. Nie jest to łatwe. Powiedział, że Pani Burmistrz wie, że ma cięty język i jeżeli coś jemu nie pasuje, to wyartykułuje. Ale Pani Burmistrz również potrafi w bardziej lub mniej udolny sposób przekonywać mieszkańców do swoich racji. Pewne rzeczy trzeba zauważać. Stwierdził, że Radny Niesiołowski i Radny Bieliński są tak zapatrzeni w Burmistrz Czerska, że nie dopuszczają żadnej innej myśli do tego, że nasze miasto...

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski cyt. "Panie Radny Kosobucki proszę przejść do merytorycznej dyskusji".

Radny Piotr Kosobucki cyt. "Próbuję, ale Pan mi przeszkadza... Powtórzył, że Radny Niesiołowski i Radny Bieliński są tak zapatrzeni w Burmistrz Czerska, że nie dopuszczają żadnej innej myśli do tego, że nasze miasto mogło rozwijać się naturalnie i we właściwy sposób. Robienie "na hurra" w roku 2018 maksimum inwestycji w takim rozpędzie doprowadzi nas do skrajnego ubóstwa. Będziemy na wiele lat przyblokowani w jakichkolwiek inwestycjach. Nie zna Kierownika Biura Funduszy, ale bardzo wnikliwie będzie przyglądał się jego pracy. Pokazując zdjęcia ul. Transportowców, gdzie są dziury i kałuże, to u nas w Czersku takich ulic jest bardzo dużo. Po trzech latach doczekaliśmy się prezentacji Pani Burmistrz. Prezentacja nie zaistniała, ani dwa lata temu ani rok temu. Trzy lata przyglądaliście się, jak taką prezentację zrobić. Mówiąc o tym "udział gminy", np. podwórka przy ul. Hallera i Andersa będą rewitalizowane. Z jakich środków ? No z ich środków ? To Spółdzielnia Mieszkaniowa ma zrewitalizować tę część miasta. Nie wie, czym się tutaj chwalić - jeżeli robi to ktoś, a nie wkłada się swoich środków, nie pozyskujemy. Rozumie, że chyba Kierownik Biura Funduszy unijnych chciał pokazać, jak bardzo nasze miasto jest zdeterminowane - pozyskujemy środki zewnętrzne. Dla gminy środki zewnętrzne są to środki mieszkańców - Spółdzielni Mieszkaniowej.

Burmistrz Jolanta Fierek chciałyby odpowiedzieć na zarzut, czy zgłoszoną wątpliwość, czy były konsultacje społeczne, bo żałuje że Radny Kosobucki nie uczestniczył w tych konsultacjach społecznych. Było to powszechne zaproszenie i nikt z Radnych opozycji nie brał udziału. Po drugie będzie prosiła Przewodniczącego Rady o udzielenie głosu, jeżeli chodzi o poziom zadłużenia naszej gminy oraz dlaczego 2018 rok akurat ma tyle zadań. Radny Kosobucki doskonale wie, albo nie wie co by było bardzo bolesne i przykre dla jego funkcji, że wszystkie te projekty, konkursy miały miejsce w roku 2017. Nie miał pewnie czasu się zapoznać, że program rewitalizacji w swoim założeniu przewidywał większe dofinansowanie i nie "przekrzyczy" i "nie przekona społeczeństwa", to ona przekona społeczeństwo, że znaleźli się z takim współfinansowaniem projektu rewitalizacji spowodował, że Marszałek miał ograniczone środki. Bardzo dużo samorządów aplikowało o te środki i jeden z największych samorządów (Słupsk) zabrał znaczną część puli i to spowodowało, że dofinansowanie wynosi 35 %. Dodała, że też na ostatniej sesji dziękowali miastu Słupsk, które z Czerskiem pracowało przy projekcie rewitalizacji. Jeśli

chodzi o (nowo)Kolejową, też odnieśli się (Wiceburmistrz Klauza) do "lidera" Pana Przemysława Bieska-Talewskiego - absurdalny był pomysł budowy tej drogi od dworca w stronę ul. Łubianka. Przecież taki ciąg komunikacyjny już jest ul. Towarową. Był to słuszny błąd, że i merytorycznie podzielił się Wiceburmistrz Klauza co do ruchu, jaki ma mieć sam teren i otoczenie dworca. Można to rozumieć w ten sposób, że im mniejszy ruch, tym większe bezpieczeństwo pasażerów. Stąd ograniczenie ruchu zwłaszcza przez to połączenie, co było pomysłem bardzo absurdalnym. Była to idea "fix" zupełnie niepotrzebna, bo jest połączenie ul. Towarową. Poprosiła Wiceburmistrza Klauzę o uzupełnienie.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza odnosząc się do zarzutu, że nie było konsultacji odpowiedział, że były takowe, ale niestety nikt z tzw. opozycji nie zechciał w nich uczestniczyć. Wówczas przedstawiane były inne prezencje przez ekspertów tej dziedziny. Zarzut radnego zatem uznał za nietrafiony. Ponadto poprosił, by więcej mówić o sprawach niż o osobach (ad. wypowiedzi radnego Kosobuckiego, które uznał za żenujące).

Radny Zbigniew Bieliński ocenił, że radny Kosobucki wprowadza w błąd opinię publiczną mówiąc, że rewitalizacja jest sprawą spółdzielni. Poinformował, że budynki spółdzielni mieszkaniowej Chojnice nie mieszczą się przy ul. Dworcowej. Stwierdził, że on jak i radny Niesiołowski od 3 lat zdają sobie sprawę z tego, że dworzec jest zabytkiem, a radny Kosobucki od 8 lat tego nie zauważył, co jest przykre. Zarzucił tworzenie przez ostatnie 3 lata przez radnego Kosobuckiego tzw. hejtu.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poprosił o powstrzymanie emocji przez radnego.

Radny Piotr Kosobucki zaprzeczył jakoby mówił o spółdzielni socjalnej. Sprostował, że mówił o spółdzielni mieszkaniowej, że ma ona pokrywać koszty placów zabaw przy podwórkach przy ul. Hallera i Andersa. Zapytał o potwierdzenie przez kierownika Biura Funduszy.

Kierownik Biura Funduszy Dawid Prochowski poinformował, że spółdzielnia mieszkaniowa jest jednym z partnerów ...

Radny Piotr Kosobucki przerwał próbując wymusić jednoznaczną odpowiedź – tak czy nie ?!!!

Kierownik Biura Funduszy Dawid Prochowski kontynuując odpowiedział, że spółdzielnia mieszkaniowa jest jednym z partnerów projektu i dzięki temu otrzymali taką punktację jaką mają.

Radny Piotr Kosobucki przerwał dziękując. Przypomniawszy, że na prezentacji był pokazany zerowy udział gminy, a pokrywać ma to dofinansowanie spółdzielni. Zwracając się do burmistrza Klauzy wyjaśnił, że nie chodzi mu o kwestie osobowe. Zarzucił, że to burmistrzowie w swoich wypowiedziach chcą zdyskredytować ich lidera (czyt. Przemysława Bieska-Talewskiego). Trudno mu nie reagować nerwowo, gdy radny Bieliński przytacza dane o zadłużeniu gminy w latach 2006-2010, bo jego zdaniem jest to infantylna postawa niektórych osób, a nawet głupota. Tłumaczył, że w tamtych latach pozyskiwano bardzo dużo środków zewnętrznych do których potrzebny był też wkład własny, ale w odwrotnej proporcji niż teraz. Przyznał rację burmistrzowi Klauzie, że mamy coraz mniejsze szanse na pozyskiwanie środków zewnętrznych. Oceniał, że przez ostatnie 3 lata szanse zostały zaprzepaszczone, a po za tym niebawem nie będzie już możliwości ich pozyskiwania. Rozumie motywacje radnego Bielińskiego, żeby pokazać obecne rządy w jak najlepszym świetle, a pewnie w następnej kadencji sam pójdzie do powiatu...

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski upomniał radnego.

Radny Piotr Kosobucki kontynuując stwierdził, że mieszkańcy zostaną i ich dzieci będą ponosiły konsekwencje nieudolnych decyzji. Trudno mu przemilczeć niektóre kwestie. Uznał za absurdalny pomysł połączenia ulic Dworcowej z Królowej Jadwigi. Zauważył, że ul. Dra Zielińskiego jest bardzo obciążona przez autokary. Należałoby odciążyć tę część miasta. Nie rozumie dlaczego Pani burmistrz ze swoim 3letnim doświadczeniem hejtuje i krytykuje doświadczonego budowlanca, który zajmuje się tym całe życie. On nigdy nie krytykował pracy burmistrz w banku, zatem prosi by nie negować jego pracy i czy coś rozumie czy nie. Zaznaczył, że chodzi mu o dobro społeczne.

Burmistrz Jolanta Fierek oceniła, że żeby porównywać perspektywę środków unijnych w latach 2007-2014 trzeba by o warunkach aplikowania dużo wiedzieć i znać różnice w aplikowaniu w nowej perspektywie. Przypomniał, że wtedy nie mówiło się o projektach miękkich i to one są „języczkiem u wargi” przy otrzymywaniu jakichkolwiek środków. To były zupełnie inne czasy. Zarzut radnego, że nie potrafią pozyskiwać środków świadczy o tym, że radny nie przeczytał uchwały budżetowej i nie zapoznał się z zadaniami wpisanymi do budżetu na 2018 r. Zadań, które uzyskały dofinansowanie zewnętrzne jest prawie 12 mln zł.

Radny Krzysztof Reszka zwrócił się do viceburmistrza Klauzy i zapytał o parking wykreślony z projektu rewitalizacji, czy wiata przystankowa nie jest również ujęta w tym projekcie?

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza odparł, że owa wiata przystankowa jest przewidziana.

Radna Bogumiła Ropińska odniosła się do zaplanowanych 12 mln zł i zapytała ile z tych 12 mln zł jest zapisanych umów, a ile nie są nawet ogłoszone konkursy. Po drugie odniosła się do zarzutu dlaczego kumulowane są inwestycje w 2018 r. i stwierdzenia burmistrza, że dopiero teraz podpisywane są umowy na projekty unijne. Radna przypomniała, że w projekcie termomodernizacyjnym, który realizowany jest już prawie 2 lata Czersk jako jedyna gmina ze wszystkich gmin z powiatu chojnickiego nie zrealizowała żadnego zadania. Zapytała o przetarg na realizację tego zadania – czy jest już ogłoszony? Zarzuciła, że problem nie leży w tym, że dopiero teraz skumulowały się projekty unijne, ale w tym, że nie są one realizowane w gminie, nawet te, dla których pozyskały środki inne samorządy.

Burmistrz Jolanta Fierek wytłumaczyła, że dzisiejsze przegłosowanie budżetu z ujęciem autopoprawki w budżecie na rok 2018 i w WPFie zadań związanych z rewitalizacją uzależnione jest od głosów Państwa radnych. Nadmieniła, że nieprzegłosowanie tego WPF i uchwały budżetowej spowoduje, że w całym woj. pomorskim byłibyśmy jedynym samorządem, który ze względu na różnego rodzaju działania personalne, polityczne pozbawia naszych mieszkańców całej gminy skorzystania z finansowania.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza uzupełnił, że jest zaplanowanych 10 projektów, w których opóźnienia wynikają w głównej mierze nie z naszej winy. Np. budowa promenady wzdłuż Wlk. Kanału Brdy czy montaż lamp hybrydowych to są projekty, na które jeszcze nie zostały ogłoszone konkursy, a mówi się o nich już od 1,5 roku. Inny projekt – „Pomorskie Szlaki Kajakowe” i „Szlakiem Zbrzycy i Brdy” – to są niewielkie projekty. Poza tym jest projekt „Poprawa efektywności energetycznej” – czyli wymiana opraw na 300 lampach na terenie gminy. Kolejnym projektem, który być może jutro uda się podpisać jest wspomniana „Rewitalizacja miasta Czersk”. Kolejny „Słońce źródłem pozyskiwania energii” oraz „Energia ze źródeł odnawialnych” – są to projekty złożone już prawie rok temu – cały czas w ocenie formalnej. Zatem opóźnienia nie wynikają ze strony gminy.

Burmistrz Jolanta Fierek pouczyła, że najpierw należy zadania ująć w budżecie i WPFie, żeby móc podpisywać umowy. Poddała sugestię, że być może niektórym zależało by na tym, żeby burmistrz podpisał umowy bez zapewnienia środków w budżecie i przekroczył ustawę o dyscyplinie finansowej, co było by powodem, żeby pozbawić ją funkcji burmistrza.

Radna Bogumiła Ropińska zarzuciła, że Pani burmistrz zaprzeczyła sama sobie mówiąc wcześniej, że należy podjąć uchwałę, żeby można było podpisać umowy, a teraz pani mówi, że projekty są wprowadzone, bo nie można było podpisać umowy.

Burmistrz Jolanta Fierek stała na stanowisku, że to jest oczywiste – bez podjęcia uchwały pozbawią ją możliwości sięgnięcia po zewnętrzne środki.

Radna Bogumiła Ropińska zaznaczyła, że wśród tych 12 mln zł są kwoty, na które nawet nie ogłoszono konkursów. A konkurs trzeba wygrać, bo to jest istota konkursu, a nie jest to przyrzeczona kwota. Zarzuciła, że w budżecie są środki liczone jako pozyskane z UE, a nie ma na nie nawet ogłoszonych konkursów.

Burmistrz Jolanta Fierek poprosiła zatem, by opozycja powiedziała, że zadłużenie kredytowe gminy nie wzrośnie, jeżeli nie uda się podpisać tych projektów. Wówczas wzorem lat 2015/16/17 będą wykonywane wszystkie inne projekty bez zadłużania gminy (w odróżnieniu od wcześniejszych lat).

Radny Piotr Kosobucki zaapelował do Pani burmistrz, aby ich nie szantażować. Podkreślił, że budżet będzie podejmowała rada miasta, a nie burmistrz. Stwierdził, że to co zauważył radny Bieliński on już zauważa od 8 lat, jak jest radnym – kiedy PKP odpowiadało za dworzec miasto nie miało prawa inwestować w dworzec. Od paru lat dworzec należy do nas i my możemy w niego inwestować i dbać o to, by pozyskać na to środki. Obarczanie radnych za swoją nieudolną decyzję jest niezasadne, to „piwo” będzie musiała burmistrz wypić sama. Stanowczo podkreślił, że będzie przeciw takiemu podejściu, gdzie spycha się na mieszkańców finansowanie zadań podpinając się, że jest to rewitalizacja miasta i wykonuje to gmina.

Burmistrz Jolanta Fierek podziękowała radnemu za stwierdzenie, że nie można inwestować w mienie, które nie jest własnością gminy. Tutaj bowiem radny odpowiada sobie, czy można inwestować w mienie wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych.

Radny Zbigniew Bieliński stwierdził, że gdyby gmina zechciała współpracować z PKP, to można by współfinansować wiele projektów. Co do budżetu i finansów, odnośnie larum podnoszonego nt. zadłużania/„zarzynania” budżetu gminy – przypomniał, że w roku 2006 zadłużenie wynosiło 8,7 mln zł, a już w 2010 r. – ponad 26 mln zł. wzrost był o ponad 17 mln zł i wówczas rada nie grzmiła, że to jest niszczenie gminy. Było zrozumienie dla takiej potrzeby. Oceniał, że była to próba nadrobienia straconych szans z lat 2004 – 2006, kiedy z UE pozyskano tylko 150 tys. zł, a np. gmina Brusy pozyskała ok. 8 mln zł na inwestycje. Oceniał, że nie wynikało to z niedoświadczenia, bo nikt takiego nie miał, ale było to totalną porażką i szanse zostały zmarnowane. Nadmienił, że lider opozycji był w tym czasie „przy władzy” i w tych pracach uczestniczył. Zauważył, że pozyskiwanie środków w tamtym okresie było dużo łatwiejsze. Teraz jest trudniej, o czym mówiła Pani burmistrz. Wtedy nie mieliśmy dochodów własnych na sfinansowanie zadań i trzeba było się zadłużyć. Nikt z radnych nie kwestionował tego. W przeciągu 4 lat zadłużono gminę na 17,5 mln zł. Podobnie jest teraz, chcemy realizować zadania, ale nie ma takich dochodów własnych, żeby je sfinansować. Dodał, że wcześniej była jeszcze „maszynka do robienia pieniędzy” – tj. straż miejska, która przynosiła dochód co roku średnio 2 mln zł, drenując kieszenie mieszkańców stawiając radary w krzakach ! Obecna rada zrezygnowała z tego. Przypomniał, że radna Ropińska grzmiła wówczas z mównicy, że nastąpi pogorszenie bezpieczeństwa i nie podpisze się pod tym pomysłem. Pogorszenie bezpieczeństwa nie nastąpiło, a policja doskonale sobie radzi. Zauważył, że kredyt jest niestety potrzebny, żeby realizować zadania. Tak też było w latach 2006 – 2010 i nikt wówczas nie oponował.

Burmistrz Jolanta Fierek wyjaśniła, że mówić o zarznięciu gminy można by było wówczas, gdyby nie było możliwości spłaty zobowiązania, a z tab. nr 13 do WPF wynika, że zadłużenie w postaci kredytu (a może obligacji, do których będzie próbowała przekonać Radę) na koniec przyszłej kadencji ma wynieść 27,28 mln zł i byłby to poziom z jakim przejmowali gminę w 2014 r. Powtórzyła, że w czasie kampanii wyborczej mówiła o lepszym, doskonalszym narzędziu do finansowania różnych zadań, tj. o obligacjach komunalnych. Poprosiła, by nie przeinaczać jej słów. Nie mówiła o wysokim zadłużeniu, ale o nowoczesnej formie zaciągania zobowiązania i finansowaniu zadań inwestycyjnych.

Radny Krzysztof Przytarski stwierdził, że Pani burmistrz albo znowu kłamie, albo mówi to z niewiedzy. Powiedziała Pani burmistrz, że zadłużenie na koniec kadencji będzie takie samo jak na koniec 2014 r.

Burmistrz Jolanta Fierek sprostowała, że powiedziała, że będzie podobne.

Radny Krzysztof Przytarski przytoczył, że na początku kadencji, czyli w roku 2015/pod koniec roku 2014 burmistrz miała do dyspozycji pozostawione po poprzednikach 3,8 mln zł wolnych środków i refundacje ze środków unijnych za lata poprzednie w wys. 1,6 mln zł, czy razem 5,4 mln zł. Pani burmistrz podaje, że zadłużenie wynosiło wówczas 25,5 mln zł. Biorąc pod uwagę wolne środki i refundacje zadłużenie wynosiło 20 mln zł. Natomiast inwestycje wynosiły w tamtym czasie 55,5 mln zł. Biorąc pod uwagę lata 2015-2018, gdzie rządzi Pani – inwestycje będą wynosiły, jeżeli uda się to wszystko zrealizować, 54,8 mln zł przy zadłużeniu, które wzrośnie o 8,1 mln zł. Zaznaczył, że w zadłużeniu jest nieprecyzyjne, bo dzisiaj proponowane są znów autopoprawki i już się w tym gubi. Zaapelował do burmistrz, aby nie kłamała.

Burmistrz Jolanta Fierek zauważyła, że Pan radny Przytarski nie bierze pod uwagę rosnących wydatków w bieżących działaniach gminy. Radny powinien wiedzieć, że wydatki na oświatę rosną, a subwencja nie nadąży za tym. Podkreśliła, że budżet nie składa się tylko z inwestycji, ale głównie z zadań bieżących., Radnemu jako byłemu nauczycielowi powinno zależeć na tym, aby nie zredukowano oddziałów czy nie tworzone przedszkoli. Działalność bieżąca jednostek budżetowych jest coraz bardziej kosztowna. Poprosiła, by spojrzeć na cały budżet gminy, a nie tylko wycinkowo. To co robi radny jest wg burmistrz żonglowaniem cyframi.

Radny Krzysztof Przytarski zgodził się z Panią burmistrz, bo o ile się nie myli to etaty w UM za jej kadencji wzrosły o 10 etatów (zastrzegł, że może się mylić o 1 lub 2 etaty).

Burmistrz Jolanta Fierek stwierdziła, że Pan radny jej nie zrozumiał, bo ona mówiła o funkcjonowaniu jednostek budżetowych. Poradziła, by to przeliczyć i jeszcze raz pochylić się nad historią budżetu w latach 2014 – 2017.

Radny Piotr Kosobucki zapytał Panią skarbnik – ile środków unijnych udało się pozyskać w czasie, kiedy zadłużenie w latach 2006 – 2010 wzrosło o wspomniane 17 mln zł.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zapytał, czy Pani skarbnik jest w stanie odpowiedzieć od ręki.

Skarbnik Jolanta Skuczyńska powiedziała, że dokładnymi informacjami nie dysponuje, jednak ma ogólne dane z lat 2009 – 2014 w jakiej wysokości były realizowane projekty, a mianowicie wartość ta stanowiła 42,8 mln zł przy dofinansowaniu z UE 26 mln zł, 16,4 mln zł wkład własny.

Burmistrz Jolanta Fierek stwierdziła, że Pani skarbnik porównała nieadekwatne okresy, bo rok 2009 i 2014 stwarzały zupełnie inne warunki pozyskiwania środków unijnych w poprzedniej i w tej perspektywie.

Radny Maciej Deja powiedział, że ma ten luksus, że ma tzw. białą kartę, bo nie było go w poprzedniej kadencji. Przypomniał, jak Pani burmistrz powiedziała do niego w zeszłym roku, że „pewnie gdyby ta Pana kotłownia była, to i tak byłby Pan przeciwko”. Prześledził kilka razy wszystkie zmiany WPF, budżet, składał niejednokrotnie pisma i chciałby podziękować za wszystkie małe bieżące inwestycje u niego i w innych sołectwach. Zgodził się ze słowami pani burmistrz, że są radnymi całej gminy, ale mają swoje okręgi i swoich wyborców, którzy przychodzą do nich wieczorami z prośbami i wnioskami. Jeszcze raz podziękował za zrealizowane inwestycje i zauważył, że nawet do mieszkańców mniejszych miejscowości w gminie rewitalizacja „dotrze”, gdy przyjadą do czerska. Niemniej nie znalazł w projekcie budżetu żadnej inwestycji dla jego okręgu i uważa, że można by podzielić ten budżet tak, żeby każdemu coś przysłowiowo „skapnęło”. Przypomniała jak burmistrz kiedyś powiedziała, że można zrobić ranking dróg, które należy zrobić. On sam nie chce dziś oceniać czy wcześniejsze inwestycje były złe, czy dobre. Po prostu były inne warunki do pozyskiwania środków i ówczesna władza robiła tak, żeby było dobrze. Teraz jest tu i teraz i ich potomni będą ich oceniali. Niestety nie znalazł nic dla siebie, dla swoich wyborców i nie ma powodu, żeby być za tym. Zaznaczył, że nie jest przeciwny rewitalizacji i rozwojowi całej gminy. Już na wcześniejszym spotkaniu powiedział, że mieszkańcy Rytla podejmą decyzję, czy się odłączą czy nie. Nie można ich na siłę zatrzymać ani odrzucić, to na nich będzie spoczywał ciężar tej decyzji. Ale ciężar decyzji za ten budżet spoczywa na radnych – 20, a nawet 18, którzy są dzisiaj na tej sali. Pewnie prościej byłoby nie przyjść dzisiaj i powiedzieć w przyszłości, że ciężar na nas nie spocznie.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że w okręgu wyborczym radnego Pana Macieja Deji były prowadzone inwestycje, ale nie jest na tyle przygotowana, aby je wymienić. Być może po zarządzanej przerwie zdąży się przygotować. Nadmieniła, że jesteśmy w bardzo trudnym momencie, kiedy trwają działania zmierzające do powstania nowej gminy Rytel. Był czas na to, by przygotować autopoprawkę eliminującą wszystkie zadania przewidziane na teoretycznie teren nowej gminy Rytel. Podkreśliła, że składała ślubowanie, tak jak i radni dbania o interesy całej gminy, o zainteresowanie się inwestycjami w służbie zdrowia i w M-GOPS oraz inwestycjami dot. kultury, sportu. Ją wybierało całe społeczeństwo gminy, radnych mieszkańcy danego okręgu i odpowiadają przed wyborcami. Ślubowanie zmusza, aby spojrzeć na całą gminę jako wspólne dobro. Gdyby dzisiaj chciała postępować jak niektórzy z państwa patrząc tylko przez pryzmat przyszłorocznych wyborów, gdzie w Rytle po nawałnicy może nie dostać zbyt wielu głosów w kolejnych wyborach, to na pewno była by pierwszą osobą, która zaproponowałaby skreślenie w tego budżetu zadań w Rytle. Tego jednak nie zrobiła, co ma oznaczać, że patrzy szerzej na gminę jako na całą wspólnotę.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poinformował, że dążąc do zakończenia dyskusji przydziela każdemu po ostatnim głosie

Radny Piotr Kosobucki wyraził zrozumienie, że Przewodniczący chce narzucić jakiś układ, ale jest przewodniczącym całej rady. Po pierwsze odnośnie rosnących wydatków bieżących – to że przez ostatecznie 3 lata wzrosły wynika jego zdaniem z rozrostu administracji. Nikt wcześniej nie miał 2óch wiceburmistrzów i doradcy. Wypomniał Pani burmistrz, że pewne podejmowane decyzje są nieadekwatne do osiągniętego sukcesu. Coś co miało być inwestycją jest tylko kosztem. Przez ostatnie 3 lata „Widzimy Gminę inaczej” pokazała jak wyglądała współpraca z partnerami (to co zarzucał radny Bieliński, że wcześniej ta współpraca szwankowała). Tutaj jej w ogóle nie zauważamy. Jeśli chodzi o nieszczęsną straż miejską i „gromienie z mównicy”, sprostował, że to był on, a nie radna Pani Ropińska. Podkreślił, że straż miejska nie była popularna, ale nie była wymierzona przeciwko mieszkańcom. Oceniał, że radny Bieliński potrafi manipulować i robi to całkiem skutecznie (że straż drenowała kieszenie mieszkańców). Zauważył i chciałby, że miał tego świadomość radny Bieliński, że ograniczenia prędkości nie były narzucone przez straż miejską i przez zarząd gminy. Są to ogólnopolskie ograniczenia. To, że te pieniądze/środki/aktywa

zostawały w naszej gminie, to z tych funduszy została wyremontowana ul. Browarowa. Zasugerował, że Pani burmistrz na początku kadencji powiedziała, że brzydzi się ta ulicą, dlatego radny ma nadzieję, że burmistrz nią nie jeździ. To nie jest tak, że straż miejska wypracowywała tylko pieniądze na utrzymywanie siebie. Te pieniądze były inwestowane jako dobro całej gminy, inwestowano w rozwój całej gminy. Jeżeli straż wypracowywała 2 mln zł rocznie jak zauważył radny Bieliński, to w całej kadencji byłoby to 8 mln zł i nie trzeba by brać kredytu ! Stwierdził, że zarznięliśmy kurę znoszącą złote jajka ! Wyraził sąd, że to burmistrz Fierek powinna być za pozyskiwaniem środków ! Każdy kto myśli o dobru gminy i o ekonomii w gminie musi myśleć o tym, co się będzie działo dalej. Zauważył, że oczkiem w głowie nie są mieszkańcy Rytle, tylko to czy burmistrz dostanie głosy czy nie. Może za chwilę się dowiemy, że łąg również chciałby się oddzielić i stać osobną gminą. Jako przedstawiciele rady gminy powinni łączyć i działanie powinno być wspólne, a nie, żeby myśleć jak kogoś odciąć od dofinansowania, bądź zgodzić się na oddzielenie nazywając przy tym tego kogoś separatystą.

Radny Zbigniew Bieliński stwierdził, że radny Kosobucki wygłosił płomienna mowę. Powiedział, że zrozumiał na czym zależało radnym wcześniej – odnośnie „kury znoszącej złote jajka” – zacytował słowa wygłoszone przy dyskusji nad likwidacją straży miejskiej: „obawiając się, że za likwidacją straży miejskiej mogą w znacznym stopniu pogorszyć się warunki bezpieczeństwa w naszej gminie nie poprzemy tej uchwały”. Po dzisiejszych słowach ocenił, że wówczas wcale nie chodziło o bezpieczeństwo, ale tą „kurę znoszącą złote jajka”, o drenowanie publicznych pieniędzy. Dzisiaj radny Kosobucki ostentacyjnie powiedział, że należałoby to reaktywować ! Nazwał totalną hipokryzją ze strony radnego branie za chlubę drenowania kieszeni kierowców mieszkańców. Obecna rada odstąpiła od utrzymywania straży miejskiej, bo taka była wola społeczna !

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przerwał prosząc osoby z publiczności o zachowanie ciszy.

Radny Zbigniew Bieliński kontynuował powtarzając, że obecna rada odstąpiła od utrzymywania straży miejskiej, bo taka była wola społeczna, odbyło się kilka referendum w tej sprawie. Stwierdził, że to się spodobało społeczeństwu.

Radna Bogumiła Ropińska zażartowała, żeby radny się tak nie ekscytował, bo przepisy na to nie pozwalają i nie zapłaci mandatu straży miejskiej. Poprosiła o spokój, żeby radny nie straszył. Zmierzając do zakończenia dyskusji podsumowała, że głównym zarzutem wobec tego budżetu jest to, że generuje potężne zadłużenie. Nie chodzi tylko o deficyt tegoroczny, ale fakt, że inwestycje rozkładane są na wiele lat i na wiele lat obciążany jest budżet głównie przez przedsięwzięcia bez dofinansowania, niekoniecznie przez przedsięwzięcia priorytetowe z punktu widzenia najważniejszych potrzeb społecznych. Zauważyła, że potrzeby społeczne są w różnych aspektach, nie tylko w zakresie osób starszych, wykluczonych. Nie umniejszając im, ważne są też dzieci i inne grupy społeczne w naszej gminie. Środki będą potrzebne chociażby na wkład własny do projektów Unii Europejskiej, które będą mogły być pozyskiwane w ramach dodatkowej rezerwy. Miałyby być one uruchomione w 2018 r. jest to dodatkowa rezerwa, o którą walczy Pan Marszałek ze swoimi służbami. Podkreśliła, że nieistotne jest podpisane umowy, ale zrealizowanie przedsięwzięć. Te kwoty liczą się do tego, aby można było tę dodatkową rezerwę uruchomić. Patrząc na to jak realizowany jest projekt termomodernizacyjny, to nie będzie dla Pana marszałka zbyt wielu pożytku z podpisania umowy, bo mógłby skierować te środki gdzie indziej. Ponownie podkreśliła, że nie mają nic przeciwko projektowi rewitalizacji, tylko w takim kształcie, stworzonemu projektowi rewitalizacji zatem apelują, aby go poprawić. Nadmieniła, że w 2021 r. pomimo uruchomienia art. 7 rozpoczyna się nowa perspektywa finansowa. Zwróciła się do burmistrza Klauzy, że gdyby posłuchał ekspertów, którzy mówią, że nie do końca będzie ona zabierała nam środki, niemniej na pewno je ograniczy. Tym bardziej będzie trzeba sensowniej i rozsradniej o nie zabiegać. I być może znowu się okaże, że nie będziemy mogli pozyskiwać środków zewnętrznych, ponieważ nie będziemy mieli środków na wkład własny. Co do bezpieczeństwa, to o ile sobie przypomina, to w 2020 zbliżamy się już do wskaźnika granicznego. Pieniądze będą również potrzebne na zwiększone dofinansowanie do modernizacji/remontu dróg lokalnych. O takim zwiększonym dofinansowaniu ostatnio mówił Pan premier, że takie środki będzie chciał wyasygnować. Środki finansowe są również potrzebne jako pomoc finansowa dla powiatu chojnickiego oraz samorządu województwa na budowę dróg powiatowych i wojewódzkich na naszym terenie. Ci inwestorzy dróg mając do wyboru drogi w gminach, w których udzielają wsparcia i w takich, które nie udzielają wiadomo, że wybiorą te pierwsze - to jest logiczne, tak zawsze to działało.

Słychać w tle komentarze radnego Z. Bielińskiego.

Każdy wódcarz bardzo ucieszy się, że gmina Czersk, nie będzie chciała udzielić takiej pomocy, bo chętnie oni jej udziela na budowę swoich dróg.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski pouczył radnego Bielińskiego, aby powstrzymał się od przeszkadzania w wypowiedaniu się radnej.

Radna Bogumiła Ropińska dodała, że trzeba mieć również zdolność wykorzystywania możliwości pomnażania tego budżetu a nie tylko drenowania go na oślep. Pouczyła, że nie można kupczyć głosami nie oglądając się na zadłużenie – to wg radnej niemoralne i naganne. Ten budżet jest nie do przyjęcia również ze względu na to, że przedsięwzięcia w nim ujęte są niedoszacowane. Wskazała na rozbudowę szkoły w Rytlu. Wyraziła pogląd, że Pani burmistrz najchętniej wcale by tego nie zaplanowała. Oceniała, że skoro oficjalny kosztorys opiewa na 14 mln zł, a w budżecie na kilka lat zaplanowano 5 mln zł, to jest tak jakby ten projekt wykluczyć. Radna co prawda zdaje sobie sprawę, że kosztorys może odbiegać od kosztów faktycznych, ale nie można powoływać się na argument podobnej kubatury jak w SP1, bowiem każdy kosztorys rządzi się swoimi prawami. Zdaniem radnej różnice nie mogą być aż tak znaczne (3krotne). Stwierdziła, że po przetargu tego przedsięwzięcia nie będzie. Oceniała, że technicznie jest to trudne do zrealizowania w 3 lata. przyznała, że potrzeby są potężne, tym bardziej trzeba zachować rozwagę, odpowiedzialność, a tej odpowiedzialności ich zdaniem brakuje w realizacji przedsięwzięcia rewitalizacji w takim kształcie z takim dużym kredytem, z takimi dużymi środkami niekwalifikowalnymi. Kolejną wadą tego budżetu jest fakt, że te projekty ujęte jako dofinansowane ze środków zewnętrznych nawet na co niektóre nie ma ogłoszonych konkursów. Jeżeli nie pozyskają tych środków, to po co one się znajdują ? Podała za przykład schetynówkę, co do której odwołanie nie zostało przyjęte. Na koniec poddała pod refleksję Pani burmistrz – po co taki duży poziom inwestycji, skoro burmistrz ma problem z wydatkowaniem 10 mln zł ? Znowu są środki niewygasające, jak co roku (1,2 mln zł). Burmistrz planuje realizację środków na inwestycje unijne, a niewydane zostały przyznane środki w partnerstwie w projekcie termomodernizacyjnym. Zwróciła się do państwa radnych – o tym zadłużeniu nie zdecyduje burmistrz, burmistrz powie: to rada. Stwierdziła, że o tym zadłużeniu nie zdecyduje rada, o tym zadłużeniu nie zdecydują poszczególni radni z imienia i nazwiska. Wyraziła nadzieję, że te nazwiska zostaną na długo zapamiętane przez mieszkańców gminy. Podziękowała.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski podziękował i udzielił głosu radnemu Czesławowi Niesiołowskiemu.

Radny Czesław Niesiołowski zapytał, czy dyskusja toczy się już wokół budżetu.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski pouczył, że oba tematy – WPF i budżet – zostały połączone.

Radny Czesław Niesiołowski zauważył, że nigdy dotąd nie udało się żadnemu burmistrzowi przez 3 kolejne lata przeznaczać na inwestycje po aż 10 mln zł. Pani burmistrz tego dokonała przy jednoczesnym obniżaniu poziomu zadłużenia. Nazwał to małym cudem. Nigdy też żadnemu burmistrzowi nie udało się na inwestycje przeznaczyć aż 23 mln zł. pani burmistrz chce tego dokonać, jeśli rada miejska jej w tym nie przeszkodzi. Tego jednak nie uda się sprawić bez kredytu, takich cudów Pani burmistrz nie potrafi dokonywać. Na koniec próbował uświadomić radnym, tym którzy nie są wrogo nastawieni dla gminy, ale z różnych powodów mniej lub bardziej uzasadnionych, żeby zdali sobie sprawę, że jeżeli dzisiaj nie podejmą tej uchwały, że stracą miliony złotych na rewitalizację dużej części miasta w tym dworca, który tak czy owak będzie musiał być kiedyś wyremontowany, tylko bez udziału środków zewnętrznych. Przestrzegął, że jeśli ta uchwała nie zostanie podjęta do końca stycznia, to może doprowadzić do tego, że prawie żadne inwestycje nie będą wykonywane. Podziękował.

Radny Krzysztof Przytarski zwrócił się do radnego Niesiołowskiego i wyjaśnił co mówił wcześniej, że w latach 2011 – 2014 – inwestycje na 55,5 mln zł. To by nazwał cudem, a nie to co chwalił radny Niesiołowski – 10 mln zł na inwestycje rocznie. Po drugie zapytał Panią burmistrz o modernizację ulicy Szkolnej, 21 Lutego i Tucholskiej, bo nie widzi tej pozycji w WPFie. Przypomniał, że w tym roku wydaliśmy 50 tys. zł dofinansowania dla ZDW na projekt przebudowy tych ulic. Zapytał, czy burmistrz planuje przeprowadzić tę modernizację – jeśli tak, to w jakich latach ?

Burmistrz Jolanta Fierek przypomniała, że radny uczestniczył wraz z nią w spotkaniu z dyrektorem i usłyszał, że wkład ze strony gminy w postaci dofinansowania projektu modernizacji drogi wojewódzkiej bardzo go ucieszył. Zapytała, czy radny oczekuje dofinansowania z budżetu gminy przebudowy drogi

wojewódzkiej. Zaznaczyła, że każdy zarządca drogi dostaje odpowiednie subwencje i środki z budżetu państwa i do jego obowiązków należy utrzymywanie dróg w należytym stanie. Zaapelowała jeśli nie będą mówić jednym głosem i domagać się wykonywania obowiązków jakie spoczywają na zarządcy drogi, to żeby lobbować chociaż w innym kierunku, a mianowicie, żeby wszystkie drogi przechodzące w granicach danego samorządu, żeby stały się drogami gminnymi, a w ślad za tym, żeby były zasilane budżety gminne. Podziękowała.

Radny Krzysztof Przytarski wnioskuje o zajęcie głosu.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski w ślad za wcześniejszym ustaleniem nie udzielił głosu radnemu Przytarskiemu, natomiast udzielił głosu radnemu Reszce.

Radny Krzysztof Reszka podziękował przewodniczącemu. Złożył wniosek do WPF o ujęcie zadania budowa drogi Malachin – Łubna z terminem rozpoczęcia inwestycji w 2020 r. Uzasadził to tym, że jest już na to projekt i do złożenia wniosku o dofinansowanie taki zapis na pewno będzie potrzebny. Zapytał Panią burmistrz kto jest autorem tegorocznego projektu budżetu – Pani skarbnik czy firma zewnętrzna ?

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że autorem tego projektu budżetu jest ona sama i jej współpracownicy. Firma zewnętrzna doradzała jej tylko w krytycznym i kryzysowym momencie, kiedy z informacji, jakie do niej docierały wynikało, że nie można przeprowadzić żadnych inwestycji. Niemniej autorem tego budżetu jest ona. Co do kwestii wpisania do WPFu drogi Malachin – Łubna trzeba by wskazać źródło finansowania, co dzisiaj technicznie nie jest możliwe.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski podziękował i oddał głos radnej Dorocie Mientkiej.

Radna Dorota Mientka – „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado i Pani Burmistrz. Jako członek Komitetu Wyborczego Jolanty Fierek uczestniczyłam wraz z obecną Burmistrz i członkami Klubu WGI na zebraniach przedwyborczych z mieszkańcami. Wtedy krytykowaliśmy poprzednią władzę za bardzo wysokie zadłużenie gminy i pamiętam słowa, wbrew temu co Pani mówi: „Jak można było tak gminę zadłużyć?” Dziś, Burmistrz proponuje zadłużenie wyższe o 8 mln zł w projekcie budżetu na rok 2018. Pani Burmistrz, mieliśmy dbać o każdą złotówkę w budżecie. Mieliśmy łączyć, a nie dzielić. Jak te słowa brzmią dzisiaj w obliczu podzielonej koalicji i wizji czterdziestomilionowego długu po emisji obligacji w przyszłym roku? Jestem za rewitalizacją Panie burmistrzu Klauza. Burmistrz Klauza przekonał mnie do niej wizją węzła kolejowego i pięknego centrum, które będzie wizytówką miasta, ale nie potrafię zaakceptować kredytu sięgającego ponad 40 mln zł. Pani Burmistrz, jeszcze przed rozpoczęciem prac nad projektem budżetu, jasno i jednoznacznie krytykowałam zwiększenie zadłużenia, dlatego dzisiaj nie jest dla Pani zaskoczeniem moje zdanie w zakresie rewitalizacji i zadłużania gminy. Już wtedy zdawałam sobie sprawę, że nie stać gminy na zrealizowanie wszystkich obietnic, jakie złożyła Pani Burmistrz radnym i mieszkańcom oraz rewitalizacji miasta Czersk w roku 2018. W związku z różnicą poglądów w sprawie zadłużania gminy, nie wywiązaniem się z warunków porozumienia między Klubem WGI i Panią Burmistrz oraz brakiem współpracy i komunikacji na linii Burmistrz Klub WGI, złożyłam dziś rezygnację na ręce Grzegorza Kobierowskiego Przewodniczącego Rady z członkostwa w koalicji i w Klubie WGI. Pani Burmistrz warto rozmawiać z radnymi. Jako Przewodnicząca Budżetu i Finansów, radna gminy Czersk i była Przewodnicząca Klubu Widzimy Gminę Inaczej nie poprę tej uchwały i apeluję do radnych o nie zadłużanie gminy Czersk. Członkowie Klubu „Widzimy Gminę Inaczej” bądźmy wierni ideom jakie nas łączyły. Będę głosowała przeciw tej uchwale.”

Oklaski

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski podziękował i zapytał czy są inne głosy spośród radnych.

Radny Maciej Deja w nawiązaniu do wcześniejszych słów burmistrz zapytał o autopoprawkę dot. zwiększenia kwoty w sprawie udzielaniu powiatowi chojnickiemu pomocy finansowej na budowę 2612G Czersk – Łukowo – z 400 tys. zł na 720 tys. zł. A przed chwilą Pani burmistrz powiedziała, że jest przeciwko takim działaniom. To się kłóci. Radny jest za tym, żeby drogi były budowane i za tym, by jasno określić w jakiej wysokości jesteśmy w stanie pomóc. Logiczne jest bowiem, że każdy powiat czy zarząd dróg wojewódzkich będzie zadowolony, jeśli w granicach naszego samorządu będzie w jakikolwiek sposób pomagali, czy poprzez projekt, częściowe wykonanie czy inaczej. Podsumował, że nie rozumie wcześniejszych słów burmistrz w obliczu autopoprawki.

Burmistrz Jolanta Fierek dopytała Przewodniczącego czy głosowane będą oddzielnie 2 uchwały, żeby mogła po WPFie wnieść autopoprawki do budżetu, bo póki co wniosła autopoprawkę do WPFu.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zapewnił, że uchwały będą głosowane oddzielnie i zapytał czy są inne uwagi i zapytania ze strony radnych. Ogłosił 10minutową przerwę.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski wznowił obrady po przerwie. Przypomniał, że obrady dot. pkt. 6 – podjęcie uchwał, dyskusja trwa nad projektem uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej gminy Czersk na lata 2018 – 2034. Oddał głos radnemu Krzysztofowi Reszce.

Radny Krzysztof Reszka po przeanalizowaniu i konsultacjach wycofał wniosek dot. umieszczenia w WPF inwestycji dot. budowy drogi Łubna – Malachin.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zamknął dyskusję i poprosił o zabranie głosu przez Burmistrz Jolantę Fierek.

Burmistrz Jolanta Fierek podsumowała, że dyskusja była burzliwa. Nadmieniła, że nieprzegłosowanie wieloletniej prognozy finansowej i nieprzegłosowanie budżetu oznacza to, czego oczekują ich przeciwnicy, czyli rezygnację z inwestycji w naszej gminie. Podkreśliła, że to nie jest budżet skrojony pod rok wyborczy, nie jest tak, jak powiedział radny Pan Piotr Kosobucki, że umieszczono zadania rytelskie, żeby nie dostać stamtąd głosów. Zauważyła, że w wyborach dostała akurat w Rytle najmniej głosów. Jeśli chodzi o zachowanie co do sytuacji, która dzieje się obecnie w Rytle. Pan Przytarski powiedział, że jest matką chrzestną próby oddzielenia Rytle od Czerska. Stwierdziła, że niczego mniej, jak nie więcej nie zrobiła w stosunku do innych kolegów wójtów i samorządowców. To co Państwo chcieliby przekazać za wszelką cenę, oceniła, że bardzo łatwo udowodni, jeśli będzie musiała rozliczać swoje działania po nawałnicy. Dodała, że urząd jest świeżo po kontroli Najwyższej Izby Kontroli i działania ex ante, ex post zostały ocenione bardzo wysoko. Poprosiła radnych o rozważne podjęcie dzisiaj decyzji. Dopowiedziała, że Pan marszałek woj. pomorskiego ze względu na to, że nasza sesja odbywa się ostatnia spośród samorządów, zaplanował na jutro podpisanie umowy o rewitalizacji. Nie przegłosowując uchwały o WPF i budżecie radni pozbawiają możliwości Czerska i całej gminy szansy na przeprowadzenie tego projektu. Ta sytuacja się już nie pojawi. Wobec sytuacji w Unii Europejskiej może być nawet tak, że środki unijne dla naszego kraju będą płynęły w mniejszej aniżeli teraz wysokości. Zaapelowała do radnych o rozwagę, wzięcie pod uwagę nie tyle swojego okręgu i swoich wyborców, tylko dobra całej gminy. Jeszcze raz powiedziała, że niezagłosowanie za tym WPFem i budżetem będzie pozbawieniem szans dla naszej gminy na rozwój. Nie jest to zarznięcie gminy. Zarznięciem byłoby takie budowanie budżetu, że zaciągnięcie zobowiązań czy to w drodze kredytu czy w drodze emisji obligacji komunalnych było by niemożliwe, bo gmina nie miałaby tzw. zdolności kredytowej, tj. nie generowałyby takiej nadwyżki bieżących dochodów nad wydatkami, która nie pozwalałaby na obsługę zadłużenia). Nie jest prawdą (co prawda nie wzięła dziś ze sobą ulotki wyborczej), że krytykowała zadłużenie. Mówiła tylko, że to zadłużenie należy zamienić na inną nowocześniejszą, praktyczniejszą i ekonomicznie lepszą formę zaciągania zobowiązań. Potwierdziła, że korzystała z dorady firmy AESCO, która przygotowuje emisję obligacji komunalnych. Zupełnie niezależny audytor, który zacerpnął dane historyczne naszej gminy z danych z ministerstwa finansów. To jest prawda, że przez 3 lata nie zaciągaliśmy kredytu, a ten rok zakończymy z zadłużeniem niższym aniżeli na początku. Ktoś zapytał ją dlaczego obligacje komunalne dopiero planowane są w roku 2018 a nie prędyżej. Dlatego, że chcieli inwestować w latach ubiegłych bez zaciągania kredytu. Ona będzie chciała w styczniu 2018 r. do tej formy zadłużenia namawiać. Zaapelowała do Państwa radnych, aby z rozwagą, bez brania pod uwagę swojego interesu politycznego, z odsunięciem tej brzydkiej polityki zdecydowali o losie gminy. Tam jest bardzo wiele projektów z dofinansowaniem zewnętrznym (na ponad 12 mln zł). przekonywała, że będziemy wyjątkową gminą woj. pomorskim, która zrezygnuje z rewitalizacji. Jak już mówiła wcześniej na podpisanie umowy specjalnie dla Czerska marszałek przesunął termin na jutro. Poprosiła o rozwagę.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski podziękował.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Czersk na lata 2018 - 2034 - XXXVIII/356/17. W wyniku głosowania, w którym brało udział 18 radnych, Rada przy 7 głosach „za”, 10 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” **nie podjęła ww. uchwały.**

b./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu gminy Czersk na 2018 rok - XXXVIII/357/17.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poprosił o opinię w sprawie dalszego procedowania nad projektem tej uchwały Panią mecenas.

Radca Prawny Grażyna Ziehlke biorąc pod uwagę ustawę o finansach publicznych oceniła, że procedowanie uchwały w sprawie budżetu Gminy Czersk na rok 2018 w sytuacji, kiedy nie została podjęta uchwała w sprawie wieloletniej prognozy finansowej jest bezprzedmiotowe.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski w takim razie dopytał, czy należy zdjąć tę uchwałę z porządku obrad.

Radca Prawny Grażyna Ziehlke odpowiedziała, że należy odstąpić od procedowania nad nią.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski dopytał, czy bez zmiany porządku obrad.

Radca Prawny Grażyna Ziehlke potwierdziła. Z uwagi na przebieg głosowania nad wcześniejszą uchwałą dot. WPF – to jest konsekwencja.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przyjął argumenty Pani mecenas i odstąpił od procedowania nad projektem budżetu gminy Czersk na 2018 rok.

c./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Karsin - XXXVIII/358/17 – i poprosił Panią mecenas o opinię.

Radca Prawny Grażyna Ziehlke powiedziała, że w sytuacji, kiedy nie został uchwalony budżet na 2018 r. wszystkie projekty uchwały o udzielaniu pomocy finansowych muszą zostać pominięte. Głosowanie nad nimi nie ma podstawy prawnej, żeby podejmować uchwały o zaciągnięciu zobowiązania jeżeli nie ma budżetu.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski w takim razie odstępuje się od procedowania nad projektem uchwały w pkt. 6c - w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Karsin, w pkt. 6d - w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Chojnickiemu na budowę drogi nr 2612G Czersk – Łukowo i 6e - w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Chojnickiemu na remont drogi Mokre – Rówki.

f./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie wydatków budżetu gminy Czersk, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2017 - XXXVIII/361/17.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 18 radnych, Rada przy 18 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XXXVIII/356/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

g./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2018 - XXXVIII/357/17.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Otworzył dyskusję i zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Radny Krzysztof Przytarski zapytał, kto jest autorem tego opracowania.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza odpowiedział, że jest Gminna Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Radny Krzysztof Przytarski dopytał, czy przewodniczącą jest Pani burmistrz.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza zaprzeczył i wyjaśnił, że przewodniczącym jest Pan Szymon Skrzypczak.

Radny Krzysztof Przytarski ponieważ miałby parę pytań, zapytał, czy Pan Szymon Skrzypczak jest na sali.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza odpowiedział, że ma, ale odpowiedzą członkowie.

Radny Krzysztof Przytarski a propos diagnozy bezrobocia w naszym województwie i programu dot. naszej gminy... Kolejna kwestia dot. zapisu: „najczęstszymi powodami trudnej sytuacji życiowej osób są bezrobocie, alkoholizm, narkomania”. Pominięto zupełnie niepełnosprawność, gdzie we wcześniejszym sprawozdaniu było 388 rodzin, długotrwałą lub ciężką chorobę – też bardzo dużo, bo 415 rodzin. A alkoholizm, który jest tutaj wymieniony – tylko 52. „Najczęstsze powody przyznawania pomocy społecznej” – tak to było nazwane w poprzednim sprawozdaniu. 1 złożona karta do zespołu interdyscyplinarnego przez oświatę. Jest wytłumaczenie, że ludzie nie są przeszkoleni – z czyjej winy nauczyciele czy dyr. szkół nie są odpowiednio przeszkoleni, że nie wyłapują takich sytuacji (odnośnie tylko 1 wniosku złożonego ze strony szkoły) ? Wykres nr 10 – narkomania wzrosła prawie o 100% - co jest powodem tego ? Kto jest autorem tej ankiety, która jest zamieszczona w programie? I ostatnie pytanie – jakie przeszkolenie posiadają członkowie GKRPA ? W programie zapisano, że są planowane szkolenia – czy wcześniej członkowie brali udział w takich szkolenia, na czym one polegały i ile osób ma to przeszkolenie ?

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza jeżeli chodzi o wskaźnik bezrobocia, który odnosi się do całego województwa, to chcieli pokazać jak to wygląda nasza gmina na tle całego województwa. Co do szkoleń członków komisji, to wszyscy członkowie komisji zgodnie z przepisami ustawy posiadają ukończone kursy i każdy z członków komisji posiada takowe zaświadczenia o ukończeniu kursu. Nadmieniał, że on sam jest członkiem komisji i też taki kurs dla członków gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych ukończył. Co jest powodem wzrostu poziomu narkomanii czy wzrostu wykrywalności narkomanii – trudno mu się tej chwili do tego odnieść, ale być może to, że Gmina Czersk zaopatrzyła policjantów czerskich w narkotesty i wykrywalność w roku minionym jest większa. Co do współpracy ze szkołami, to poinformował, że współpraca gminnej komisji jest na stałe z nauczycielami i dyrektorami szkół, przede wszystkim z pedagogami i psychologami, którzy są zatrudnieni w szkołach. Dlaczego tak mało zostało zgłoszonych wniosków przez oświatę – trudno mu powiedzieć, być może nauczyciele, czy psychologowie i pedagodzy nie dostrzegli przesłanek, żeby takie zgłoszenia do zespołu interdyscyplinarnego zgłosić. Zapytał, czy na jeszcze jakieś pytanie nie udzielił odpowiedzi.

Radny Krzysztof Przytarski dopytał, kto opracowywał tę ankietę.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza poinformował, że członkowie gminnej komisji – Pani pracująca w ośrodku profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz Pani Iwona Lorczyk – też członkowie GKRPA.

Radny Krzysztof Przytarski dopowiedział, że z oświaty do zespołu interdyscyplinarnego w 2015 r. wpłynęły 3 niebieskie karty, w 2016 r. – 1. „GKRPA w 2015 r. wszczęła jedną procedurę. Mała ilość wniosków wpływających do zespołu interdyscyplinarnego z oświaty oraz z GKRPA może wynikać z niewystarczającego przeszkolenia kadry pedagogicznej w zakresie rozpoznawania przemocy w rodzinach oraz jakie powinno się wdrażać działania w ramach swoich obowiązków służbowych w zakresie wsparcia rodzin, gdzie istnieje podejrzenie występowania przemocy.” Radny ocenił, że Pan Skrzypczak jednoznacznie określa przyczynę tak małych zgłoszeń, bo stwierdza, że kadra pedagogiczna jest słabo przeszkolona. Zapytał skąd to się bierze. (str. 7)

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza ocenił, że nie jest to jednoznaczna ocena, jedynie przypuszczenie.

Więcej uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zamknął dyskusję na powyższy temat i przystąpił do głosowania. W wyniku głosowania, w którym brało udział 16 radnych, Rada przy 13 głosach „za” i 3 „wstrzymujących się” podjęła następującą uchwałę:

Uchwała nr XXXVII/357/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

h./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji, z budżetu Gminy Czersk dla przedszkoli, innych form wychowania przedszkolnego, szkół oraz placówek publicznych i niepublicznych prowadzonych przez osoby prawne inne niż jednostka samorządu terytorialnego lub osoby fizyczne na terenie gminy Czersk oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania - XXXVIII/358/17.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Otworzył dyskusję i zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 18 radnych, Rada przy 15 głosach „za” i 3 „wstrzymujących się” podjęła następującą uchwałę:

Uchwała nr XXXVII/358/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

i./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu obejmującego obszar działki nr 512/2 w obrębie geodezyjnym Rytel - XXXVIII/359/17.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Otworzył dyskusję i zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 18 radnych, Rada przy 18 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

Uchwała nr XXXVII/359/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

j./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części gminy Czersk we wsi Lutom - XXXVIII/360/17.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Otworzył dyskusję i zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 18 radnych, Rada przy 18 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XXXVIII/360/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

k./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Rady Miejskiej w Czersku na rok 2018 - XXXVIII/361/17.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Otworzył dyskusję i zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 18 radnych, Rada przy 18 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XXXVIII/361/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

l./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia planów pracy Komisji stałych Rady Miejskiej w Czersku na rok 2018 - XXXVIII/362/17.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Otworzył dyskusję i zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 18 radnych, Rada przy 18 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XXXVIII/362/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

Do pkt. 7

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski dlatego, że Pani burmistrz opuściła salę obrad, zapytał czy Panowie burmistrzowie będą odpowiadali.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski poinformował, że odpowiedzi na interpelacje zostaną udzielone Radnym w formie pisemnej.

Do pkt. 8

Radny Piotr Kosobucki wyraził podziw i odwagę dla tych, którzy potrafią wyrazić swoje zdanie. Nie zgodził się z radnym Niesiołowskim, że kto nie jest wrogo nastawiony do gminy zgłasza za budżetem. Wyraził zdziwienie, dlaczego radny w swoim okręgu wyborczym uzyskuje aż takie poparcie. Zastrzegł, że nikt nie jest wrogo nastawiony do gminy, wszystkim zależy na dobru gminy. Zawniósł o szkolenie w M-GOPS, dla osoby, która mogłaby w razie potrzeby zająć stanowisko po dyr. Sylwii Tomaszewskiej. Odnośnie zarzutu do wcześniejszej Pani dyrektor, że nie zadbała o takie zastępstwo. Podziękował.

Radny Zbigniew Bieliński odpowiedział radnemu Kosobuckiemu odnośnie wyborców, że nie radny rozdziela głosy i decyduje kto wygrywa. Wyraził zdanie o opozycji, która jego zdaniem jest świetna w ... rujnowaniu samorządu w sensie organizacyjnym. Dodał, że wcześniej zrujnowali Czerskie Forum Samorządowe. Nawiązał do wypowiedzi byłego burmistrza Marka Jankowskiego, która swojego czasu została opublikowana w jednym z biuletynów, a mianowicie: "Na koniec pragnę podziękować pracownikom Urzędu Miejskiego, radnym sołtysom i przewodniczącym zarządów osiedli oraz mieszkańcom za wspólne budowanie lepszego jutra. Potwierdza to znaną zasadę, że zgoda buduje, a niezgoda rujnuje". Podziękował.

Radny Krzysztof Przytarski dopytywał o drogę wojewódzką (ul. Tucholska, 21 lutego, Szkolna)...

W trakcie wypowiedzi **Przewodniczący Kobierowski** prosi **radnego Bielińskiego** o pozostanie, jednak bez skutku i radny opuszcza posiedzenie.

Krzysztof Przytarski kontynuując dopytał, czy dopóki burmistrzem będzie Jolanta Fierek to droga nie będzie współfinansowana przez Gminę, co jest warunkiem przy rozmowach z Zarządem Dróg Wojewódzkich. Podziękował.

Radna Bogumiła Ropińska zauważyła, że sesja budżetowa, która wzbudza wiele emocji połączona jest ze zbliżającymi się świętami, gdzie trudno zachować Bożonarodzeniową atmosferę, mimo to w imieniu jej klubu życzy wszystkim radnym, burmistrzom, pracownikom urzędu i jednostek samorządowych, wszystkiego co najlepsze na te święta, spokoju, refleksji, wyciszenia i szczęśliwego nowego roku.

Radny Czesław Niesiołowski powiedział, że być może marzenia radnego Kosobuckiego się spełnią, ponieważ otrzymał nakaz, iż jeżeli nie wycofa się z inicjatywy odbudowy pomnika Chrystusa Króla, to może pożegnać się z mandatem radnego. Jeżeli taka ma to być cena, to radny zgadza się ją zapłacić a radny Kosobucki po następnych wyborach nie będzie się już musiał dziwić. Podziękował.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski podziękował i zapytał, czy są inne informacje, wnioski. Takich nie było.

Do pkt. 9

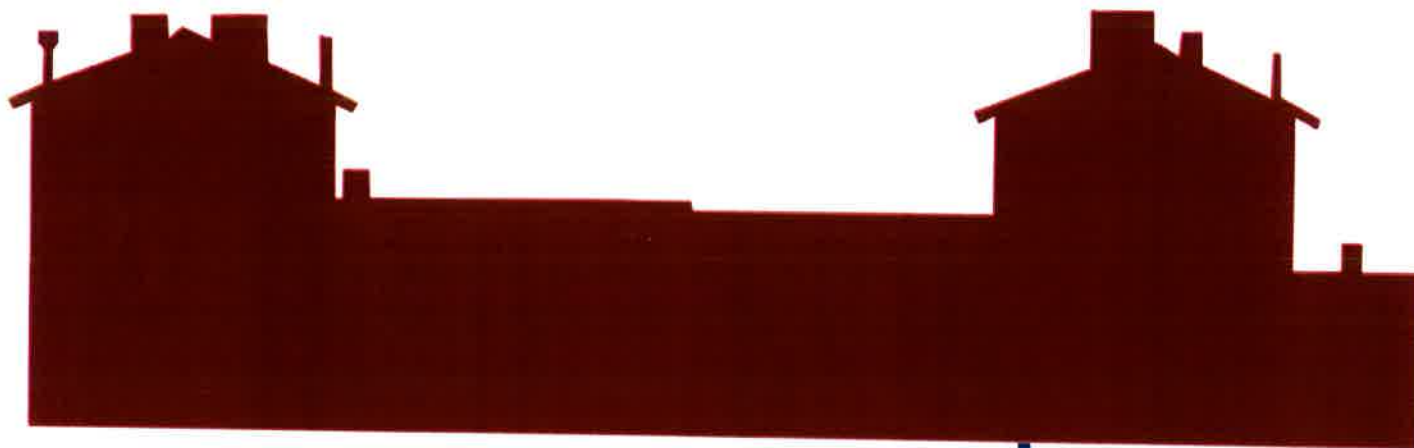
Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski w imieniu własnym złożył wszystkim radnym, burmistrzom, pracownikom urzędu, wszystkim obecnym na sali serdeczne życzenia zdrowych, radosnych, spokojnych świąt spędzonych w gronie najbliższych, rodziny, przyjaciół, a na nowy rok realizacji wszystkich wspólnych zamierzeń. Podziękował za kolejny rok współpracy oraz za życzenia, które wpłynęły do Rady Miejskiej, tym samym zachęcił do zapoznania się z treścią tych życzeń. Powiedział o przygotowanych upominkach i poprosił o zabranie tych prezentów. Ponadto zaprosił do indywidualnego składania życzeń i tradycyjnego dzielenia się opłatkiem, po czym zamknął XXXVIII sesję Rady Miejskiej w Czersku.

Protokolant

Monika Brzezinska

Przewodniczący Rady

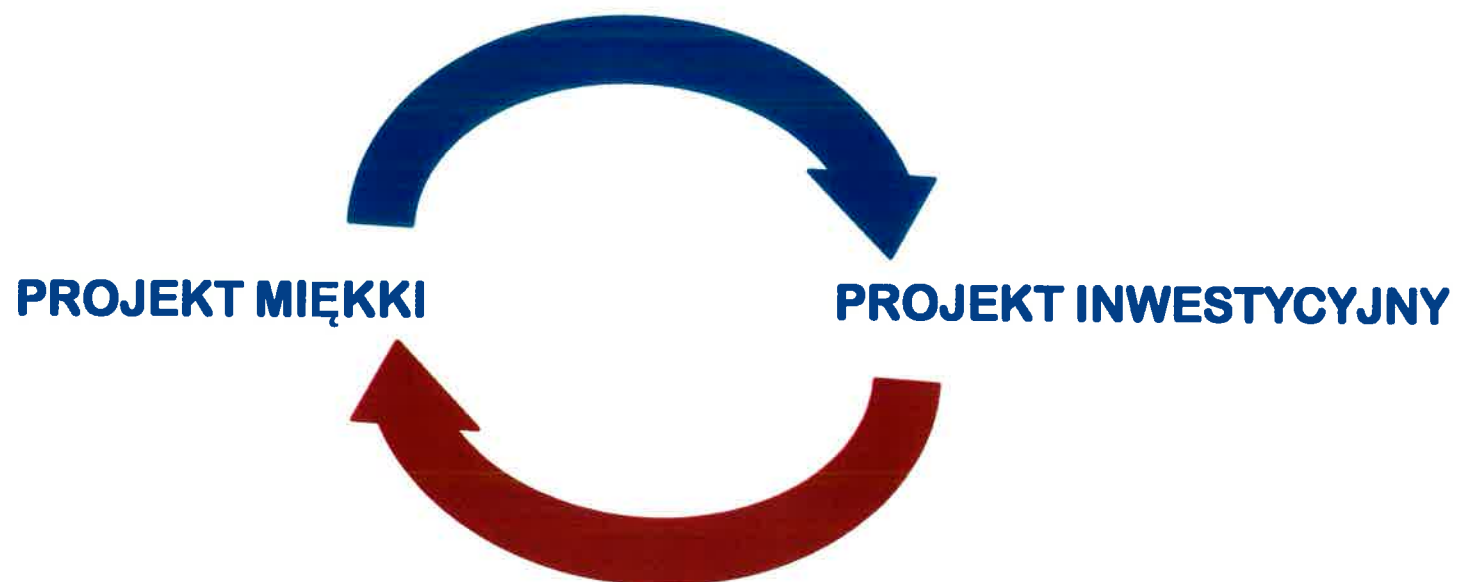
Grzegorz Kobierowski



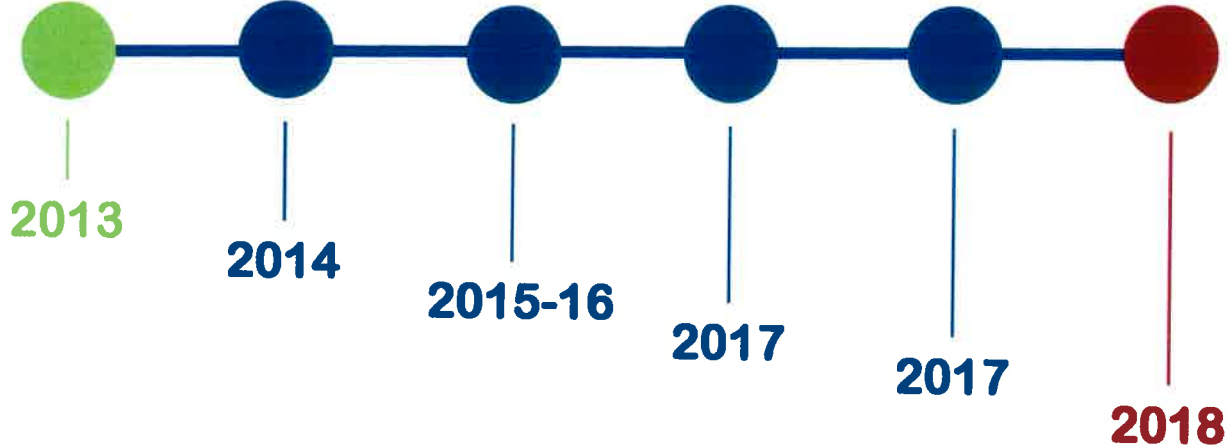
**REWITALIZACJA CZĘŚCI
MIASTA CZERSK**



ZINTEGROWANY CHARAKTER PROJEKTU



PRZYGOTOWANIE PROJEKTU

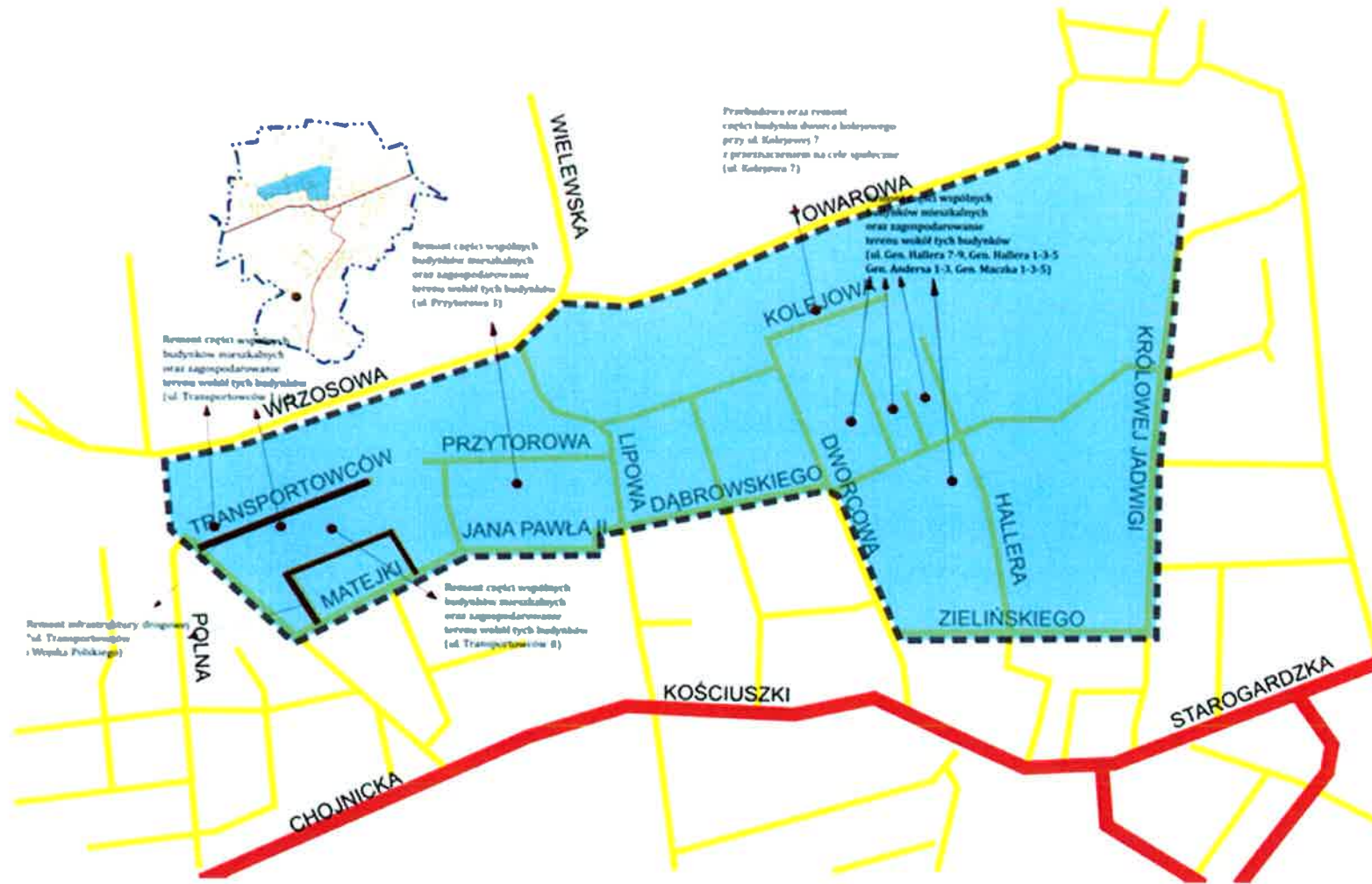


ZADANIA

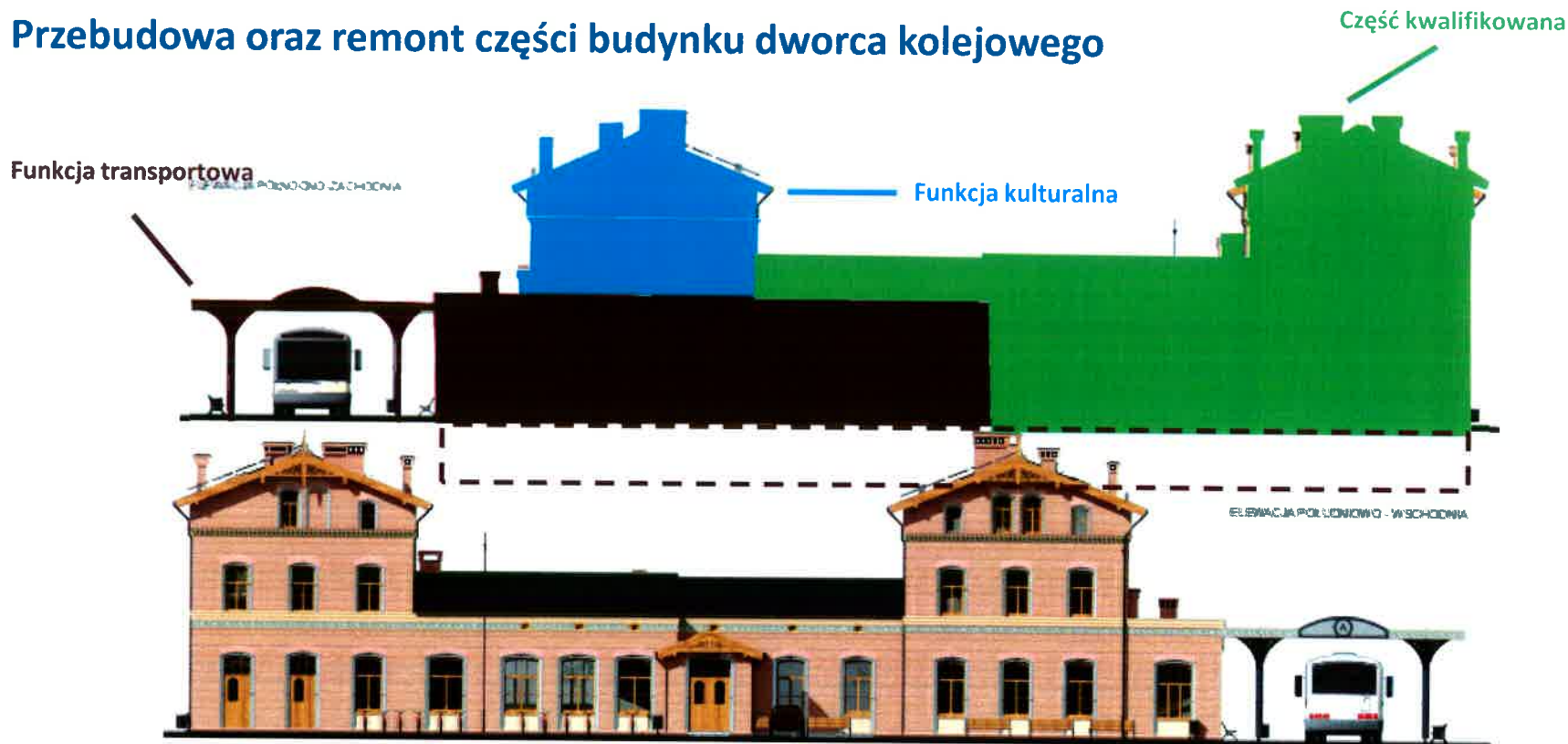
- **Przebudowa oraz remont części budynku dworca kolejowego**
- **Remont części wspólnych budynków mieszkalnych oraz zagospodarowanie terenu wokół tych budynków**
- **Remont infrastruktury drogowej: ul. Transportowców i Wojska Polskiego**
- **Budowa ogólnodostępnego boiska wielofunkcyjnego wraz z ogrodzeniem przy ulicy Dworcowej**
- **Nasadzenie zieleni i prowadzenie ogródków**



ZASIĘG OBSZARU REWITALIZACJI



Przebudowa oraz remont części budynku dworca kolejowego



- Kwalifikowalna powierzchnia – 47,27% (558,19 m kw.)
- Zagospodarowane części parteru (poza częścią centralną)
- Zagospodarowane pierwszego piętra (prawa i lewa strona dworca)
- Zagospodarowane drugiego piętra (prawa strona) [patrz południowy-wschód]



Przebudowa oraz remont części budynku dworca kolejowego



- Koszty kwalifikowalne – 3.414.334,16 zł
- Koszty niekwalifikowalne – 6.771.157,89 zł
- Łączny koszt – 10.185.492,05 zł
- Koszt Gminy – 7.966.174,85 zł



Przebudowa oraz remont części budynku dworca kolejowego

- linia Tczew – Czersk jest przewidziana do modernizacji do 2022 roku
- dworzec będzie pełnił wiele funkcji w tym węzła transportowego
- długofalowy charakter projektu
- możliwość współfinansowania z innych źródeł
- uporządkowanie funkcjonalności



**Remont części wspólnych budynków mieszkalnych
oraz zagospodarowanie terenu wokół tych budynków**



Remont części wspólnych budynków mieszkalnych oraz zagospodarowanie terenu wokół tych budynków



- Koszty kwalifikowalne – 289.351,82 zł
- Koszty niekwalifikowalne – 24.230,46 zł
- Łączny koszt – 313.582,28 zł
- Koszt Gminy – 125.503.60 zł



Koncepcja zagospodarowania



Remont części wspólnych budynków mieszkalnych oraz zagospodarowanie terenu wokół tych budynków



Wspólnota Mieszkaniowa Przytorowa 3

- Koszty kwalifikowalne – 32.920,26 zł
- Łączny koszt – 32.920,26 zł
- Koszt Gminy – 0 zł



Remont części wspólnych budynków mieszkalnych oraz zagospodarowanie terenu wokół tych budynków



Spółdzielnia Mieszkaniowa w Chojnicach

- Koszty kwalifikowalne – 280.000,00 zł
- łączny koszt – 280.000,00 zł
- Koszt Gminy – 0 zł



Ul. Gen. J. Hallera 7-9

Ul. Gen. Andersa 1-3

Ul. Gen. Maczka 1-3-5

Ul. Gen. J. Hallera 1-3-5



Remont części wspólnych budynków mieszkalnych oraz zagospodarowanie terenu wokół tych budynków

- kompleksowe zagospodarowanie 5 podwórek
- poprawa warunków mieszkaniowych
- niski wkład własny Gminy
- wpływ na ład przestrzenny – poprawa estetyki miejsca
- zagospodarowanie działki na cele rekreacyjne – projekt zagospodarowania obejmuje również budowę parkingów



Remont części wspólnych budynków mieszkalnych oraz zagospodarowanie terenu wokół tych budynków



- Koszty kwalifikowalne – 950.000,01 zł
- Koszty niekwalifikowalne – 0,00 zł
- Łączny koszt – 950.000,01 zł
- Koszt Gminy – 332.500,00 zł



Remont infrastruktury drogowej: ul. Transportowców i Wojska Polskiego

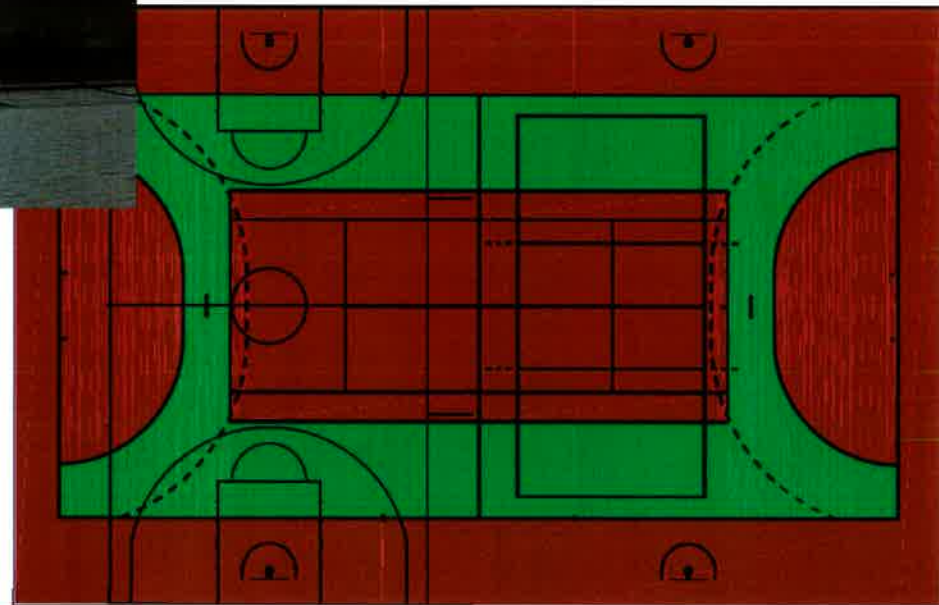
- charakter inwestycji wynika z pilnych potrzeb mieszkańców
- remont infrastruktury drogowej po nawalnicy to główny składnik wydatków gminy
- inwestycja ma charakter kompleksowy
- wpływ na ład przestrzenny – poprawa estetyki miejsca
- uporządkowanie funkcjonalności



Budowa ogólnodostępnego boiska wielofunkcyjnego



- Koszty kwalifikowalne – 486.643,76 zł
- Koszty niekwalifikowalne – 0,00 zł
- Łączny koszt – 486.643,76 zł
- Koszt Gminy – 170.325,32 zł



Budowa ogólnodostępnego boiska wielofunkcyjnego

- uzupełnienie istniejącej infrastruktury
- poprawa dostępności dla dzieci i młodzieży
- wielofunkcyjność
- bliskość do centrum miasta
- powstanie kompleksu – rozbudowa SP1, boisko, rolkowisko



Pozostałe koszty

- instrument elastyczności:

koszt kw.: 80.000 zł; niekw: 0,00 zł; Gmina: 28.000 zł

- zakup wyposażenia Dworzec:

koszt kw.: 57.697,76 zł; niekw: 92.436,04 zł; Gmina: 112.630,26 zł

- nadzór inwestorski:

koszt kw.: 40.069,14 zł; niekw: 49.930,86 zł; Gmina: 57.544,94 zł

- działania informacyjno-promocyjne:

koszt kw.: 10.390,00 zł; niekw: 1.200,00 zł; Gmina: 4.836,50 zł

- Opracowanie dokumentacji technicznej:

koszt kw.: 88.900,00 zł; niekw: 0,00 zł; Gmina: 31.115,00 zł

- Studium wykonalności:

koszt kw.: 12.054,00 zł; niekw: 0,00 zł; Gmina: 4.218,90 zł



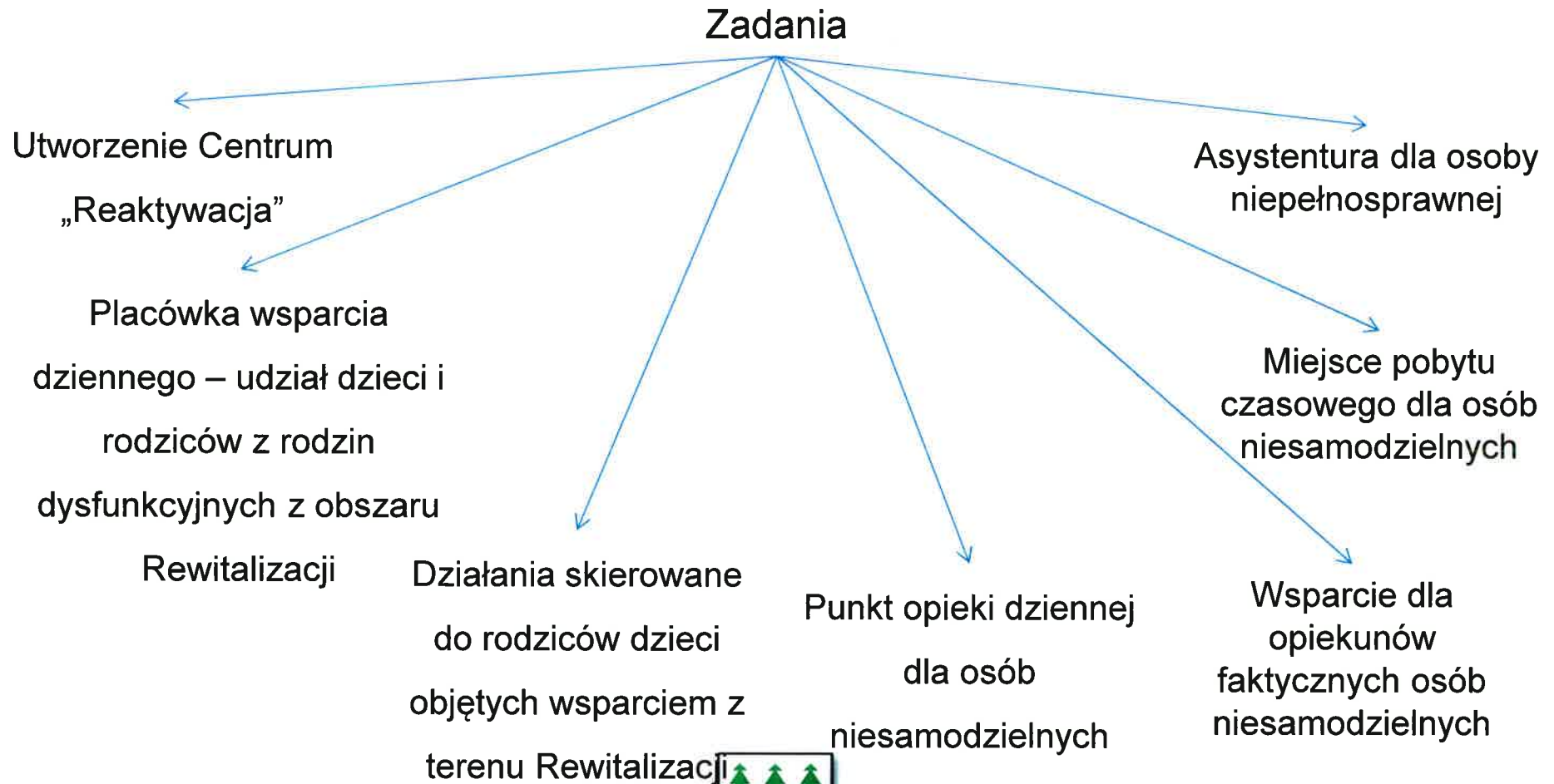
Rozwój usług opiekuńczych i specjalistycznych dla osób niesamodzielnych, seniorów, osób z niepełnosprawnościami oraz rodzin na terenie miasta Czersk

Projekt ukierunkowany jest na zmniejszenie liczby osób i rodzin zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym poprzez rozwój i wdrożenie usług społecznych.

Grupa docelowa: 94 osoby zagrożone ubóstwem i wykluczeniem społecznym ze szczególnym uwzględnieniem os. niesamodzielnych i ich opiekunów oraz rodzin przeżywające trudności w wypełnieniu f. opiekuńczo-wychowawczej.



Rozwój usług opiekuńczych i specjalistycznych dla osób niesamodzielnych, seniorów, osób z niepełnosprawnościami oraz rodzin na terenie miasta Czersk



Rozwój usług opiekuńczych i specjalistycznych dla osób niesamodzielnych, seniorów, osób z niepełnosprawnościami oraz rodzin na terenie miasta Czersk

- Utworzenie Centrum „Reaktywacja”:

koszt kw.: 386.140,00 zł; Gmina: 19.307 zł

- Placówka wsparcia dziennego – udział dzieci i rodziców z rodzin dysfunkcyjnych z obszaru Rewitalizacji:

koszt kw.: 28.320,00 zł; Gmina: 1.416,00 zł

- Działania skierowane do rodziców dzieci objętych wsparciem z terenu Rewitalizacji:

koszt kw.: 460.680,00 zł; Gmina: 23.034,00 zł

- Punkt opieki dziennej dla osób niesamodzielnych:

koszt kw.: 460.680,00 zł; Gmina: 23.034,00 zł



Rozwój usług opiekuńczych i specjalistycznych dla osób niesamodzielnych, seniorów, osób z niepełnosprawnościami oraz rodzin na terenie miasta Czersk

- Wsparcie dla opiekunów faktycznych osób niesamodzielnych:

koszt kw.: 38.400,00 zł; Gmina: 1.920,00 zł

- Miejsce pobytu czasowego dla osób niesamodzielnych:

koszt kw.: 14.400,00 zł; Gmina: 720,00 zł

- Asystentura dla osoby niepełnosprawnej:

koszt kw.: 288.000,00 zł; Gmina: 14.400,00 zł

Koszty na jednego uczestnika

17.070,89 zł; Koszt Gminy: 853,54 zł



DZIĘKUJĘ ZA UWAGĘ

